CZWARTEK
27 marca 1947 r.
Nr 85 (758) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

Prezydent RP o klęsce powodzi

Żywiołowa katastrofa

Całe społeczeństwo polskie musi pospieszyć na ratunek powodzianom

Warszawa (PAP). Dnia 24 marca br. Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut, w towarzystwie Premiera Cyrankiewicza oraz min. Rusinka, wicemin. gen. Spychalskiego, gen. Bordziłowskiego i gen. Połynina odbył wzdłuż Wisły inspekcję terenów najbardziej dotkniętych powodzią.

Po powrocie z inspekcji obszarów dotkniętych powodzią, Prezydent udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu o rozmiarze katastrofy i o środkach walki z jej skutkami.

Przelecieliśmy od Warszawy wzdłuż biegu Wisły do Włocławka — mówi Prezydent — i z powrotem, nisko krążąc nad zalanymi wodą terenami. Katastrofą objęty jest obszar wzdłuż 40 kilometrowego odcinka między ujściem Bugu i Wkry, a ujściem Bzury. Cały teren między miasteczkami Nowy Dwór, Zakroczym, Czerwińsk, Wyszogród a puszczą Kampinowską, na południowy zachód od koryta Wisły zalany jest wodą. Grozę sytuacji powiększa fakt, iż wraz z wielkimi masami wody wdarły się na te tereny olbrzymie zwały kry lodowej, które niszczą na swej drodze drzewa, budynki gospodarcze i mieszkalne.

Zalew nastąpił nocą, tak, że wielu mieszkańców zdołało ujść przed powodzią jedynie ratując własne życie i porzucając wszelki dobytek. Nic wiele pozostało na tym terenie domów, do których woda nie doszła. W większości wypadków nad wodą sterczą tylko dachy, na których ludzie szukają ratunku. Niestety, często nie można do nich dotrzeć nawet łodziami. Gdy samolot nasz zniżył lot, machano do nas z dachów rozpaczliwie chusteczkami, błagając o pomoc. Wśród czekających ratunku na dachach jest wiele dzieci. Jeszcze groźniejsze wrażenie robią grupy ludzi, szukające ratunku na krach lodowych. Tam, gdzie można dotrzeć, akcja ratunkowa oczywiście dociera.

JAK PRZEDSTAWIA SIĘ AKCJA RATUNKOWA?

Postanowiliśmy dla wzmożenia akcji ratunkowej zmobilizować wszystkie statki i łodzie, znajdujące się w rozporządzeniu wojska i ściągnąć je z górnego biegu Wisły. Mobilizacja tych środków pływających nastąpi w rejonie Nowego Dworu, skąd pojedyncze łodzie będą się starały przedostać na tereny objęte powodzią i nieść pomoc.

Kierownictwo akcji spoczywa w rękach Ministerstwa Obrony Narodowej.

CZY ISTNIEJE GROŹBA ROZSZERZENIA SIĘ POWODZI?

Fala ciepła spowoduje niewątpliwie dalszy przybór wody. Zasadniczym powodem obecnego wylewu jest wielki zator w okolicy Zakroczymia, ciągnący się na przestrzeni około 10 km. Postanowiliśmy rozbijać ten zator z samolotów bombami lontowymi, ponieważ dotychczas stosowane bomby 100 kg okazały się nie wystarczające. Formacjami lotniczymi, które rozbijają zatory, kierują gen. Połynin i Romejko.

JAK BĘDZIE ZORGANIZOWANA AKCJA POMOCY DLA DOTKNIĘTYCH POWODZIĄ?

Z pomocą powodzianom trzeba przyjść jak najwcześniej. Pomoc materialna musi objąć rozdawnictwo żywności, odzieży i obuwia, ponieważ powodzianie, ratując życie, nie mieli czasu na ratowanie dobytku. Dla niesienia pomocy powodzianom powołany zostanie centralny komitet obywatelski pomocy ofiarom powodzi, na czele którego winni stanąć przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa i państwa. Do pomocy w formie zbiórki żywnościowej, odzieżowej i pieniężnej wezwane zostanie całe społeczeństwo. Będzie to najważniejsza akcja społeczna ze wszystkich, jakie prowadzone są w obecnej chwili. W zlikwidowaniu skutków katastrofy żywiołowej powinno uczestniczyć całe społeczeństwo. Pomoc ta musi być podjęta jak najszybciej i w jak najszerszym zakresie. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydzieli posiadane zapasy odzieży na pomoc dla powodzian. Zostaną utworzone specjalne organy rządowe dla kierowania tą akcją. Z pomocą rodakom dotkniętym klęską powodzi musi przyjść cały naród, ponieważ tylko jak najszersza akcja społeczna może złagodzić skutki klęski.

Jestem przekonany, że społeczeństwo nasze, które w czasie okupacji wykazało podziwu godną zwartość, przyjdzie z szeroką braterską pomocą tym, którzy dziś zostali dotknięci przez los.

Młodzież akademicka Warszawy walnie przyczyniła się własną pracą do sukcesu akcji odświeżania Stolicy. Na zdjęciu — brygada akademicka usuwa zwały śniegu na jednej z ulic śródmieścia.

Min. Bevin na Kremlu

Moskwa. (PAP). Agencja Tass ogłosiła wczoraj następujący komunikat:

„Przewodniczący rady ministrów ZSRR Stalin przyjął dzisiaj ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii — Bevina, w obecności ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa, ambasadora radzieckiego w Wielkiej Brytanii Zarubina i ambasadora brytyjskiego w ZSRR — Maurice Petersona".

70 tys. ha pod wodą - Liczne ofiary w ludziach

ODRA przerwała tamy

po niemieckiej stronie

Berlin (obsł. wł.). Straszliwa klęska powodzi nie ominęła także i Niemiec. Tereny w dolnym biegu Odry, tzw. „Oderbruch", zostały niespodziewanie zalane pędzącymi z przerażającą szybkością masami wezbranej wody, która w kilku miejscach przerwała wały ochronne i runęła na pola i wioski. Zalane zostały po stronie niemieckiej tereny między Frankfurtem n. Odrą i Kistrzyniem. Na zachód od tej ostatniej miejscowości znajduje się pod wodą obszar ziemi **długości 60 km i szer. 15 km.** — Wzburzone fale pokrywają powierzchnię około 7 tys. km kw. **Niektóre gospodarstwa znajdują się 6 metrów pod wodą.** Ilość ofiar jest bardzo znaczna, ale chwilowo niemożliwa do ustalenia.

W jednej tylko miejscowości Rathstock zginęło przeszło 200 osób. Wiele wiosek, między innymi Oderberg i Muencheberg jest zupełnie odciętych od świata. Około 20 tys. mieszkańców tych terenów zostało już ewakuowanych w kierunku Berlina. Na miejscu katastrofy pozostały jedynie grupy ratunkowe, które przy pomocy łodzi usiłują uratować resztki mienia powodzian. Między niektórymi grupami ratunkowymi a bandami rabusiów doszło do zaciętych walk.

„Oderbruch" to dawne tereny zalewowe na lewym brzegu Odry, osuszane jeszcze za czasów Fryderyka Wielkiego. Niezwykle żyzna gleba tych obszarów umożliwiała uprawę na wysoką skalę cennych gatunków zbóż, **oraz kartofli, buraków cukrowych i jarzyn wszelkiego rodzaju, tak, iż Niemcy nazywali tę część kraju ogrodem warzywnym Berlina. Obecna powódź, najstraszniejsza od 150 lat, spowodowała niepowetowane straty, które utrudnią sytuację aprowizacyjną w radzieckiej strefie okupacyjnej.** (gis)

Berlin (obsł. wł.). W Niemczech wielkie wylewy Renu, Wezery, Łaby i Odry wyrządziły poważne szkody. Odra wystąpiła z brzegów na przestrzeni 60 km na wschód od Berlina i zalała wodą rozległe tereny, które uważane są za jedne z najżyźniejszych obszarów ornych Niemiec. Wzdłuż brzegów Odry odciętych zostało od świata tysiące mieszkańców a wielu z nich znalazło śmierć w nurtach. W samej tylko miejscowości Rathstock utonęło około 200 osób. **W akcji ratowniczej biorą udział żołnierze armii radzieckiej. Na skutek powodzi Odra powróciła na tym odcinku do starego koryta, którym płynęła 200 lat temu.**

Poczdam (obsł. wł.). Katastrofą olbrzymiej powodzi wzdłuż lewego brzegu Odry na odcinku zwanym „Oderbruch", dotkniętych zostało szczególnie dotkliwie około 8.000 osób, które gromadzą się w kilku osiedlach położonych na niewielkich wzgórzach. W niektórych domkach tych osiedli zamieszkuje obecnie chwilowo do 50 osób, **pozostających bez zaopatrzenia w żywność, a zwłaszcza w wodę do picia.** Ludność ta wzywa przede wszystkim o przyholowanie promów i łodzi **dla ratowania tonącego bydła.**

Wymiana ludności

między Czechosłowacją i Węgrami

Bratysława (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczęły się na wniosek rządu węgierskiego w Bratysławie rokowania czesko - węgierskie w sprawie wymiany ludności.

W wyniku przeprowadzonych rozmów ustalono, że począwszy od dnia 8 kwietnia br. rozpocznie się repatriacja 3.000 rodzin słowackich tj. 15.615 osób do republiki czechosłowackiej. Równocześnie taka sama liczba rodzin węgierskich (14.195 osób) wyjedzie do Węgier. Należy nadmienić, że podczas rokowań zwrócono głównie uwagę na robotników rolnych, nie posiadających większych majątków. (pf)

Prokurator żąda kary śmierci dla Milcha

Norymberga (obsł. wł.). **W toczącym się procesie przeciwko byłemu generałowi Milchowi zabrał w dniu wczorajszym głos prokurator amerykański, domagając się kary śmierci dla oskarżonego. Prokurator zarzuca Milchowi zbrodnie wojenne oraz przeciwko ludzkości. Przed ogłoszeniem wyroku, co nastąpić ma w dniu 8 kwietnia, zabierze jeszcze głos adwokat Milcha, dr. Bergold.**

Teheran—Jałta—Poczdam

Opublikowanie tajnych protokółów trzech konferencji

Waszyngton. (PAP) Amerykański departament stanu opublikował w poniedziałek tajne porozumienie zawarte w protokółach konferencji w Teheranie, Jałcie i Poczdamie.

Protokół konferencji poczdamskiej, podpisany przez Józefa Stalina, Harry Trumana i Clemensa Attlee zawiera uzgodnione zasady podziału niemieckiej floty wojennej i handlowej pomiędzy Związek Radziecki, Zjednoczone Królestwo i Stany Zjednoczone.

Inne opublikowane już klauzule protokółu poczdamskiego odnoszą się do: 1) porozumienia, że odszkodowania nie powinny być ściągane z Austrii, 2) cieśnin na Morzu Czarnym, 3) międzynarodowej strefy Tangieru, 4) ewakuacji wojsk sojuszniczych z Iranu, 5) procedury Sojuszniczej Rady Kontroli w Rumunii, Bułgarii i na Węgrzech.

Całkowity tekst przebiegu konferencji w Jałcie zawiera porozumienie w sprawie poparcia dopuszczenia Ukrainy i Białorusi do ONZ, jako oddzielnych członków, protokół w sprawie odszkodowań niemieckich, ostatnio ujawniony przez min. Mołotowa na konferencji moskiewskiej i przygotowania do udziału Francji w okupacji Niemiec, jak również plan narad między 5 wielkimi mocarstwami, zasiadającymi stale w Radzie Bezpieczeństwa na konferencji ONZ, w sprawie powiernictwa.

Treść większości dotychczasowych tajnych klauzul porozumień, opublikowanych w poniedziałek była ujawniona od chwili podpisania protokółu, albo na konferencjach prasowych przez Roosevelta i Trumana, albo inną drogą oficjalną.

Porozumienie poczdamskie w sprawie podziału floty niemieckiej nie zawiera jednakże faktów, które — zdaniem tutejszych urzędników nie zostały dotąd publicznie ujawnione.

Tekst wniosków wojskowych konferencji teherańskiej, podpisanej przez Roosevelta, Stalina i Churchilla w dniu 1. grudnia 1943 roku ujawnił, iż początkowo uzgodniono, że brytyjsko - amerykańska inwazja okupowanej przez hitlerowców Francji, odbędzie się w ciągu maja 1944 r., nie zaś w czerwcu oraz, że „uzgodniono, iż plan działania, mający na celu wprowadzenie w błąd nieprzyjaciela w związku z tymi operacjami, powinien być wykonany przez zainteresowane sztaby".

Tego samego dnia mocarstwa „uzgodniły, że z wojskowego punktu widzenia jest nadzwyczaj pożądane, aby Turcja przystąpiła do wojny po stronie sojuszników przed końcem roku".

Następnie mocarstwa „zwróciły uwagę na oświadczenie marszałka Stalina, że jeśli Turcja znajdzie się w stanie wojny z Niemcami, a w wyniku tego Bułgaria wypowie wojnę Turcji, lub zaatakuje ją, Związek Radziecki tym samym znajdzie się natychmiast w stanie wojny z Bułgarią. Konferencja następnie zwróciła uwagę, że fakt ten będzie mógł być szczegółowo stwierdzony w czasie zbliżających się rokowań w celu doprowadzenia Turcji do wypowiedzenia wojny".

Opublikowana dotychczas klauzula protokółu poczdamskiego, dotycząca cieśnin nad Morzem Czarnym, stwierdza: „trzy rządy uznały, że Konwencja Montreux w sprawie cieśnin powinna być zrewidowana, gdyż nie odpowiada obecnym warunkom.

Ambasador Bliss-Lane ustąpił

Waszyngton (obsł. wł.). Ogłoszono tu oficjalnie, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, **Bliss Lane ustąpił ze swego stanowiska.** Prezydent Truman zaakceptował rezygnację ambasadora **Bliss Lane.** (cz)

Wiceministrowie oświaty

Warszawa (tel. wł.). W Ministerstwie Oświaty z dniem 22 bm. objęli urzędowanie wiceministrowie Henryk Jabłoński i Wilhelm Garncarczyk.

Krótkie narady w Moskwie

Wielka Czwórka na operze »Romeo i Julia«

Moskwa. (obsł. wł.) Rada ministrów spraw zagranicznych zebrała się po dwudniowej przerwie ponownie we wtorek wieczorem. Na posiedzeniu przewodniczył sowiecki minister spraw zagranicznych Mołotow. Ministrowie zastanawiali się nad sprawami proceduralnymi, odnośnie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami. Podstawą obrad było sprawozdanie, jakie opracowali zastępcy ministrów spraw zagranicznych.

Delegat St. Zjednoczonych gen. Marshall domagał się, by wszystkie państwa, które wypowiedziały Niemcom wojnę dopuszczone były do wzięcia udziału w obradach Wielkiej Czwórki, w ostatecznym stadium przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Gen. Marshall wyraził pogląd, by Rada ministrów spraw zagranicznych wraz z przedstawicielem Chin odbyła konferencję pokojową, przy udziale delegatów wszystkich zainteresowanych państw. Następnie przy opracowanniu ostatecznego tekstu traktatu pokojowego z Niemcami Rada winna wziąć pod uwagę wszystkie zalecenia, które na tej konferencji powzięto większością 2/3 głosów.

Min. Mołotow prosił ministrów o czas do zastanowienia się nad propozycją amerykańską, utrzymywał jednakowoż, iż traktat winien być podpisany przez przedstawicieli przyszłego rządu niemieckiego. Domagał się on również, by delegaci Iranu i Albanii byli konsultowani przed opracowaniem ostatecznego tekstu traktatu. Posiedzenie Rady ministrów zakończono wcześnie, ze względu na to, że ministrowie uczestniczyć będą dziś wieczorem na galowym przedstawieniu opery „Romeo i Julia". (K)

Z procesu Hoessa

Obłuda, perfidia i prowokacja

w służbie niemieckiego systemu wyniszczania narodów

Warszawa. (tel. wł.)

Na dzisiejszej sesji popołudniowej składali zeznania wyłącznie świadkowie - cudzoziemcy, obywatele francuscy i belgijscy. — Świadek Claudette Bloch przybyła do Oświęcimia w grupie 70 kobiet w czerwcu 1942 r. Był to pierwszy transport Paryżanek w Oświęcimiu i na przybycie tego transportu oczekiwał na stacji osobiście Hoess. Kobiety zapędzono do obozu, rozebrano do naga, ostrzyżono, po czym po przejściu całej wymyślnej procedury obozowej zostały umieszczone w barakach. Od następnego dnia rozpoczęła się normalna praca pod gradem ciosów i wyzwisk.

Świadek szczegółowo opisuje warunki życia w obozie, podkreślając w konkluzji, iż z 25 tys. kobiet, które przebywały w momencie przybycia świadka do Oświęcimia w okresie po pierwszym października 1942 pozostało przy życiu zaledwie 2.700 kobiet.

W lutym 1943 do Brzezinek przybył transport 350 kobiet francuskich. Aresztowane one zostały za przekonania patriotyczne. W krótkim czasie z całej tej grupy pozostało przy życiu zaledwie 36 osób. Świadek wymienia szereg nazwisk zmarłych Francuzek, a m. in. Danielę Casanovą, Marię Politzen i in.

Opisując wstrząsające swoje wrażenia z okresu pobytu w Oświęcimiu — świadek podkreśla, iż największą grozą przejmowały ją widoki, tak częste niestety, topienia noworodków w cebrzykach.

Zawsze będę pamiętać te małe rączki zaciśnięte na brzegu naczynia — kończy swoje zeznania świadek.

Następnie składa zeznania świadek Klingier. Opisywana przezeń golgota więźniów Oświęcimia znalazła już swoje pełne odzwierciedlenie w dotychczasowym przewodzie sadowym, tym niemniej na podkreślenie zasługuje podany przez świadka fakt dobitnie wskazujący na bezpośredni i osobisty udział oskarżonego Hoessa w mordowaniu więźniów.

Oto pewnego razu Hoess stał przy bramie wejściowej obserwując wychodzących. W pewnym momencie capo jednej z komend, zgodnie ze swym obowiązkiem, zameldował liczbę znajdujących się w jego dyspozycji więźniów Było ich 255. Hoess zapytał wówczas:

„Ilu żyjących wróci z powrotem do bloku. Gdy capo odrzekł, że jedynie sto żywych więźniów, Hoess spoliczkował go, zapowiadając równocześnie, że wolno mu wrócić z ilością nie większą, jak 50 więźniów żywych.

W związku z powyższym faktem obrońca oskarżonego zadaje świadkowi szereg pytań, badając między innymi umiejętności świadka z dziedziny języka niemieckiego. Odpowiedziami swymi świadek rozprasza wszystkie wątpliwości obrony. Hoes kategorycznie zaprzecza, aby podobne zarządzenie dawał któremukolwiek capo.

Dla przykładu

Następnie świadek Henri Goroguo. Przebywał w Oświęcimiu dwa lata, do września 1944 roku, kiedy został przeniesiony do obozu w Gross Rosen. Przybył z transportem liczącym 1.200 mężczyzn, przeważnie komunistów francuskich. Z całej tej grupy zaledwie około 100 osób zdołało uratować swoje życie.

Opowiadając o swoich przeżyciach w Oświęcimiu, opisuje pierwszy wypadek zabicia jednego ze swych towarzyszy 17-letniego chłopca. Nastąpiło to w takich okolicznościach.

Jeden z blokowych przemawiając do grupy więźniów francuskich nawoływał do przestrzegania dyscypliny, grożąc, iż niestosowanie się do niej pociągnie za sobą jak najsurowsze konsekwencje, albowiem w Oświęcimiu życie ludzkie nie ma żadnego znaczenia. Dla zadokumentowania swoich słów wybrał spośród słuchaczy, tego właśnie chłopca i na oczach wszystkich zatłukł go na śmierć.

Wielu więźniów francuskich początkowo protestowało przeciw bestialstwu SS-manów. Protesty takie pociągały za sobą zwyczajnie śmierć protestującego.

Następnie składa zeznania świadek Lewin, który nie wnosi nic nowego do sprawy. Z kolei zeznaje świadek Szymon Gutman, deportowany z Francji w 1942 r. Stwierdza on, iż w czasie jednej z selekcji wybrano do zagazowania cały szereg wybitnych Francuzów. Spośród 150 tysięcy więźniów francuskich deportowanych do Oświęcimia, jedynie 2.600 osób ocalało.

Bunt więźniów

Na zakończenie wczorajszej rozprawy składał jeszcze zeznania świadek Kinzelewska. Znalazła się w Oświęcimiu w marcu 1944 r. po zaaresztowaniu jej za czynny udział w belgijskim ruchu oporu. Brała ona również udział w walkach jako pielęgniarka w brygadzie międzynarodowej w Hiszpanii.

Opisuje ona bunt więźniów pracujących w krematorium w Oświęcimiu, który miał miejsce w październiku 1944 r. W wyniku strzelaniny, jaka wywiązała się wówczas, zginęli wszyscy pracujący w krematorium, przy czym ze strony niemieckiej 6 SS-manów było ciężko rannych.

Na zakończenie dzisiejszej rozprawy odczytano ekspertyzy dr. Robla i prof. Romera, po czym odroczono rozprawę do środy godz. 9-tej rano.

Zagłada 6 milionów Żydów

Warszawa (tel. wł.). W środę przed południem zeznawał ekspert Blumental z Żydowskiej Komisji Historycznej. W czterogodzinnym, doskonale skonstruowanym, logicznym i jasnym, lecz zbyt cicho i prędko wygłoszonym wykładzie, ekspert **ujął całość zagadnienia żydowskiego w stosunku do obozów śmierci.**

Na wstępie biegły zwrócił się z szeregiem pytań do Hoessa. M. in. zapytał, czy masowe niszczenie Żydów było metodą i czy jego dzieci i żona wiedziały o krematorium. Hoess odpowiedział:

— Organizacja obozu wynikała **z samego jego charakteru, jako miejsca zniszczenia. Żona wiedziała o krematorium od 1942 roku,** dzieci zaś nie orientowały się.

Opierając się na tezie, że celom polityki niemieckiej było uzyskanie przestrzeni życiowej przez wyniszczenie narodów podbitych, ekspert stwierdza, że Niemcy **dążyli do tego celu przy stosowaniu nie spotykanej dotychczas obłudy, zasłaniając się zawsze praworządnością. Prowadziło to do wyniszczenia ludów, a w pierwszym rzędzie do zupełnej zagłady Żydów.** Stosowano metodę bezpośredniego materialnego zainteresowania narodu w eksterminacji Żydów.

Niemcy, tępiąc rzekomych wrogów, jednocześnie się bogacili. Ten system zainteresowania materialnego wprowadzili Niemcy również na terenach okupowanych. Rozpoczęto akcję zrazu łagodnie. W roku 1938 naznaczono miliard marek kontrybucji, obiecując Żydom za to spokój. W Generalnej Gubernii początkowo stosowano sposoby o cechach legalności i humanitaryzmu. Dnia 26 października 1939 roku **wydano ustawę o przymusowej pracy Żydów. Potem w 51 miastach założono getta, które miały być azylem i bezpiecznym miejscem schronienia przed skutkami wojny. Sami Żydzi zgłaszali się, obiecywano im bowiem szeroki samorząd i pracę. Niemieckim systemem rządzenia był system prowokacji, obłudy i perfidii.**

Jednym z przykładów jest sanatorium urządzone w Tereśnie w Słowacji, skąd przewieziono Żydów do obozu „familijnego" w Brzezince, gdzie jeszcze byli stosunkowo dobrze traktowani, ale w pół roku później wszystkich zlikwidowano.

Innym przykładem był dom starców pod Wilnem, dokąd skierowywano jeńców-Żydów z obozów. **Żydom greckim „sprzedawano" działki na Ukrainie zapowiadając, że w Krakowie mogą zrealizować przydziały. Wielu bogatych Żydów przebywało w Hotelu Polskim na Długiej w Warszawie w luksusowych warunkach. Potem wszyscy przepadli.**

SS-mani byli specjalnie szkoleni. Za likwidację Żydów czekał ich awans i nagroda, toteż starali się wynaleźć najlepsze metody. Mieli oni nakaz tępienia Żydów, wolnomyślicieli, Jezuitów i duchowieństwa.

Istniały również szkoły okrucieństwa dla dzieci, które zaprawiano do dręczenia zwierząt, do wykłuwania oczu ptakom itd.

Ekspert określa Oświęcim, jako jeden wielki zakład przemysłowy, oparty na zasadzie niewolnictwa, przy czym każdy z pracujących musiał oddać swe najlepsze siły i ustąpić potem na rzecz następnego. Sytuacja na froncie odbijała się w obozie. Mobilizowano robotników niemieckich, zastępując ich cudzoziemcami. Żydów jednak nie puszczano do Reichu i zatrudniano ich albo w Oświęcimiu, albo w specjalnie zabezpieczonych fabrykach.

Okazało się wszakże, że może zabraknąć rąk do pracy, a wtedy Himmler wydał tajne pismo stwierdzające, że śmiertelność w obozach jest zbyt wielka i należy ją zmniejszyć. Z tego wypływa wniosek, że można było regulować śmiertelność, i leżało to w mocy kierownictwa obozu.

Ekspert ustalił cyfrę wytępionych Żydów na mniejszą aniżeli wynika to z literatury. Po długich szczegółowych obliczeniach dochodzi do następujących wniosków ogólnych: W Europie było przed wojną 9,5 miliona Żydów, **z czego około 3,5 miliona ocalało. Ekspert uważa, że zginęło 6.200.000 z tego w Polsce 4.200.000 Żydów.** Było pięć obozów zniszczenia: **Bełżec, Chełm, Sobieraj, Treblinka i Oświęcim.** Ekspert wnioskuje, **że w Oświęcimiu zginęło 1,5 miliona, ogółem zaś w Europie 65 procent Żydów. Stany Zjednoczone straciły 233.800. Anglia 335.500.**

O ile chodzi o kraje pochodzenia Żydów wytępionych, to w Jugosławii zginęło 400.000. Żydzi rumuńscy przeważnie zostali wytępieni na miejscu, na terenach radzieckich okupowanych zginęło 1,5 miliona, w Bułgarii z górą 7000, przy czym poza Bułgarią zginęło 43.000 pozostałych Żydów, zaś we Włoszech 13.000.

Ludzie, żyjący w stanie niewolnictwa

Wyszyński o losie wysiedleńców

Moskwa (obsl. wł.). Utworzony **przez czterech ministrów komitet dla opracowania raportów zawierających punkty, w których ministrowie doszli już do porozumienia, oraz pewne punkty sporne, odbył dwa posiedzenia. Na zlecenie komitetu utworzona została specjalna podkomisja, mająca za zadanie rozpatrzenie każdego problemu omówionego w raporcie Rady Kontrolnej w Berlinie. I tak utworzono podkomisję dla spraw denacyfikacji, demilitaryzacji i demokratyzacji, oraz organizacji gospodarczej Niemiec.**

Wszystkie te podkomisje doszły do porozumienia w sprawie przyspieszenia procesów demokratyzacji, denacyfikacji i demilitaryzacji Niemiec oraz przeprowadzenia w ciągu bieżącego roku reformy agrarnej, nie mogły jednak znaleźć porozumienia w ustaleniu praktycznego przeprowadzenia powziętych decyzji. Delegacja francuska zajęła odmienne od innych stanowisko w kwestii działalności politycznych partii niemieckich i związków zawodowych, która, jej zdaniem powinna zostać ograniczona do zasięgu poszczególnych prowincji.

Na temat wysiedlania ludności doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy delegatem brytyjskim a wicemin. Wyszyńskim, który oświadczył, iż 200 tys. obywateli radzieckich znajduje się jeszcze w stanie zbliżonym do niewolnictwa w obozach brytyjskiej strefy okupacyjnej.

Komisja dla spraw Austrii postanowiła, iż przyszła armia austriacka liczyć będzie 53 tys. żołnierzy. (gp)

Budżet francuski

Paryż (obsl. wł.) We Francuskim zgromadzeniu narodowym rozpoczęto w dniu wczorajszym obrady na temat budżetu państwowego na drugi kwartał bieżącego roku. W obradach premier Ramadier i minister finansów, Robert Schuman oświadczyli, iż w drugim kwartale równowaga budżetu jest zapewniona. Budżet ten ma wynosić 155 miliardów franków, z których 45 miliardów przeznaczonych jest na cele wojskowe. Rada ministrów postanowiła zaciągnąć we francuskim banku narodowym pożyczkę w wysokości 3 miliardów franków. (gp)

Fałszowanie podręczników niemieckich

Berlin (PAP) W brytyjskiej strefie okupacyjnej wykryto pomysłowy sabotaż przy drukowaniu nowych „demokratycznych" podręczników szkolnych. Stwierdzono mianowicie, że podręczniki dla szkół początkowych zawierały ponad 10 stron czysto hitlerowskiej propagandy wlepionych do nowo[illegible] myślnej treści. Cały transport książek musiano zniszczyć. [illegible]

Straty muszą być wyrównane!

Odezwa Związku Samopomocy Chłopskiej do rolników

Warszawa. (PAP). Związek Samopomocy Chłopskiej wydał do wszystkich rolników odezwę następującej treści:

Obywatele-Rolnicy!

Nadeszła wiosna, która jest okresem wytężonej pracy na roli i co najważniejsze okresem siewów.

Sroga zima tegoroczna przysporzyła nam wiele szkód w oziminach i wiele z nich wymarzło. Straty te muszą być wyrównane.

Wymarznięte oziminy muszą być zaorane i obsiane od nowa, a nie zaorane w roku ubiegłym ugory nie mogą pod żadnym warunkiem, leżeć w tym roku odłogiem.

Dlatego musimy zwiększyć zasiew zbóż jarych.

Państwo w latach ubiegłych dźwigało na swych barkach całe zaopatrzenie ludności miast i zniszczonych wsi.

Pierwsze lata powojenne wymagały pewnych świadczeń rzeczowych od wsi na ogólne potrzeby kraju. Jednak już w r. 1946 rząd zniósł świadczenia, pozostawiając rolnikom wolną rękę w gospodarowaniu swymi zbiorami.

Niezależnie od tego rząd starał się nieść pomoc rolnikom, najsłabszym pod względem gospodarczym, zwalniał od podatków, udzielał kredytów, zaopatrywał w inwentarz żywy i martwy, przyznał ludności rolniczej karty żywnościowe, a przede wszystkim dawał ziarno siewne.

W związku z nadeszłą wiosną i obowiązkiem rolniczym obsiania każdego kawałka ziemi wzywamy wszystkich rolników, — dłużników do jak najszybszego zwrotu wypożyczonego od państwa ziarna i ziemniaków do tych samych spółdzielni, z których pożyczki siewne były pobierane.

Rolnicy dłużnicy, którzy zwrócą swoją należność do dnia 15 kwietnia 1947 r. nie płacą żadnych kar za zwłokę przewidzianych w skryptach dłużnych.

Wzywamy wszystkich rolników posiadających nadwyżki w zbożu i ziemniakach, aby kierując się obowiązkiem obywatelskim sprzedali po cenach wolnorynkowych posiadane nadwyżki, uprawnionym do skupu spółdzielniom.

To ziarno i ziemniaki wydane na skrypty dłużne repatriantom i osadnikom będzie użyte na obsianie Ziem Odzyskanych, których pełne zagospodarowanie jest naszym obowiązkiem. Musimy pokazać światu, że Ziemie Odzyskane byliśmy zdolni nie tylko wywalczyć, ale i dobrze zagospodarować.

Obowiązek ten spoczywa na każdym obywatelu — Polaku.

Dlatego zwracajcie wypożyczone ziarno i sprzedajcie posiadane nadwyżki, gdyż ziarno to rzucone w uprawną rolę Ziem Odzyskanych zmieni je w kwitnące łany, których plon wzbogaci nas wszystkich i wzmocni odrodzoną Ojczyznę.

Na odprawie prezesów i przedstawicieli wojewódzkich zarządów oddziałów Związku Samopomocy Chłopskiej — dnia 22 marca bież. r. w zarządzie głównym Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie powzięta została rezolucja treści następującej:

Z uwagi na konieczność zagospodarowania Ziem Odzyskanych, związana z obowiązkiem obsiania każdej piędzi ziemi — dołożyć wszelkich starań w organizowaniu akcji zwrotu przez rolników należności powstałych z tytułu udzielonej pomocy przez państwo w latach 1945 i 1946 r., w ramach akcji siewnej i nawozowej.

Ponadto użyć swoich wpływów do nakłonienia wszystkich rolników, do spełnienia swego obowiązku wobec państwa przez sprzedanie posiadanych nadwyżek zboża i ziemniaków dla celu tak ważnego jakim jest obsianie Ziem Odzyskanych.

Rolników, którzy w poczuciu obowiązku obywatelskiego zwrócą państwu zaciągnięty dług oraz tych, którzy odsprzedadzą swoje nadwyżki postanowiono wyróżnić przez wymienienie ich nazwisk w prasie i w radio.

Nieskończony spór

Veto Gromyki na Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork. (obsl. wł.) Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, odbytym we wtorek wieczorem w Nowym Jorku przedstawiciel Związku Radzieckiego Gromyko założył veto przeciwko decyzji powziętej przez większość delegatów, którzy poparli skargę brytyjską, stwierdzającą, że zaminowanie cieśniny Korfu nastąpiło za wiedzą rządu albańskiego. **Siedem narodów głosowało za wnioskiem brytyjskim: Stany Zjednoczone, Australia, Belgia, Brazylia, Francja, Chiny i Kolumbia. Dwa głosowały przeciwko: Związek Radziecki i Polska.** Powstrzymały się od głosowania Syria i Wielka Brytania, ostatnia jako strona zainteresowana.

Stosownie do obowiązującego regulaminu Rady Bezpieczeństwa głos sprzeciwu wyrażony przez członka stałego Rady oznacza skorzystanie z prawa veta. Przewodniczący Rady, przedstawiciel Brazylii, oświadczył, że sprawa powinna pozostać nadal na porządku dziennym mimo protestu ze strony delegata radzieckiego, domagającego się upadku skargi. (cz)

Dnia 7 lutego 1947 r. w Zakopanem zmarł

śp. Stanisław TURYCZYN

sędzia grodzki w Katowicach przeżywszy lat 37

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dnia 28 marca 1947 r. o godz. 8,45 w Katowicach w kościele N. Marii Panny, Plac Mariacki, na które zaprasza

Związek Zawodowy Pracowników Sądowych i Prokuratorskich w Katowicach

1366

Rozmiary pomocy wojskowej

udzielonej Grecji przez USA

Waszyngton (obsl. wł.). **Amerykański minister wojny, Patterson i minister marynarki Forrestal przemawiając wczoraj w Izbie Reprezentantów, oświadczyli, że Stany Zjednoczone wyślą Grecji w najbliższym czasie samoloty oraz uzbrojenie dla armii greckiej.**

Zadaniem misji wojskowej St. Zjednoczonych będzie przede wszystkim przeprowadzenie ćwiczeń wojsk greckich i zaznajomienie ich z nowoczesnymi metodami prowadzenia wojny. Według doniesienia radia lipskiego rząd grecki miał zażądać od USA łodzi desantowych i poważnej ilości nowoczesnej broni.

Na wczorajszym posiedzeniu Kongresu stanów, jeden z posłów partii republikańskiej wystąpił z żądaniem, by Stany Zjednoczone w zamian za pomoc finansową, udzieloną Grecji, zajęły w tym kraju wszystkie najważniejsze punkty strategiczne oraz utworzyły bazy lotnicze i morskie. (pf)

Dziennikarze holenderscy we Wrocławiu

Wrocław (st). We Wrocławiu bawili dwaj dziennikarze holenderscy: przedstawiciel agencji A. N. P. a zarazem korespondent holenderskich i brytyjskich pism w Berlinie, A. Knepfle oraz reprezentant amsterdamskiego pisma „Dziennik Ludu", Van Der Berk.

Goście odbyli w czasie pobytu we Wrocławiu szereg rozmów z przedstawicielami władz, m. in. z wojewodą wrocławskim i prezydentem miasta, interesując się odbudową i zabytkami miasta, stanem zaludnienia oraz ilością Niemców. Zwiedzili oni w czasie kilkodniowego pobytu miasto, zakłady przemysłowe i ważniejsze zabytki, wyrażając się z **uznaniem o wielkiej żywotności Polaków i dużym wkładzie w zagospodarowanie miasta.** Wrażenia z podróży po Polsce, dziennikarze holenderscy opisza w artykułach na temat naszych zagadnień gospodarczych i społecznych.

Uroczystości w Bolesławcu

Marszałek Polski na Ziemiach Odzyskanych

Bolesławiec. (st) We wtorek, 25 bm. bawił w Bolesławcu na inspekcji jednostek wojskowych, naczelny dowódca Wojska Polskiego, marsz. Żymierski. Ludność miasta zgotowała Marszałkowi manifestacyjne przyjęcie.

Gość był podejmowany w magistracie miasta, gdzie wręczono mu dyplom honorowego obywatela miasta. — W czasie uroczystości nadania dyplomu, imieniem bloku stronnictw demokratycznych przemówił sekretarz komitetu powiatowego stronnictwa demokratycznego w Bolesławcu, Stolarczyk.

W odpowiedzi Marszałek zwrócił uwagę na znaczenie Ziem Odzyskanych dla życia politycznego, społecznego i gospodarczego Polski, podkreślając dzielną postawę ludności polskiej Dolnego Śląska, która współpracą i zapałem tworzy państwowość polska na ziemiach zachodnich

Ciekawa ankieta polityczna

Przyszła organizacja Niemiec w opinii Francuzów

W celu zorientowania polskiej opinii publicznej w poglądach francuskich na dyskutowaną obecnie sprawę Niemiec, przedstawiciel Agencji Prasowo - Informacyjnej w Paryżu zwrócił się do wybitnych znawców spraw niemieckich: **Edmonda Vermeil'a,** profesora Sorbony, dyrektora Instytutu Badań Germanistycznych; **Claude Morgana,** naczelnego redaktora tygodnika literackiego, artystycznego i politycznego „Les Lettres Francaises"; **Alberta Mousetta,** czołowego współpracownika prawicowej „L'Epoque", autora „Le Monde Slaves" z prośbą o wyłożenie swych poglądów na sprawy: denacyfikacji, demilitaryzacji, reedukacji oraz przyszłego ustroju politycznego Niemiec (centralizacja czy federalizacja).

Z nadesłanych wypowiedzi wynika m. in., że opinia francuska nie jest jednolita, jeżeli chodzi o wysuwane przez ministra Bidaulta projekty daleko idącej federalizacji Niemiec. Oto treść wypowiedzi:

Prof. E. Vermiel tak formuje swoje stanowisko:

Sytuacja w Niemczech jest tak skomplikowana, że równie trudno jest udzielić odpowiedzi, jak wygłaszać proroctwa.

Całkowita denacyfikacja Niemiec jest możliwa do zrealizowania, jeżeli sojusznicy dojdą na ten temat do porozumienia. Ale, czy dojdą do porozumienia? Jeżeliby doszli i trwali niewzruszenie przy swych decyzjach, jestem pewien, że w przeciągu dziesięciu lat denacyfikacja Niemiec byłaby faktem dokonanym. Niemcy wkładają na siebie, lub zrzucają szaty nazistowskie zależnie od okoliczności. Mogą oni pamiętać o swych triumfach lub też o swych klęskach. Jeśli Europa będzie szarpana wzajemnymi pretensjami Wielkiej Trójki, nie widzę sposobu w jaki można by dokonać denacyfikacji Niemiec.

Aby zapobiec odrodzeniu potęgi militarnej Niemiec, należy zlikwidować potęgę niemiecką w ogóle, a więc jej potencjał przemysłowy. Należy: a) rozbroić prasę w Niemczech, b) położyć ostateczny kres możliwości wykorzystania ciężkiego przemysłu dla zbrojeń. Sojusznicy mogą tego dokonać, jeżeli uda im się osiągnąć porozumienie między sobą.

Reedukacja narodu niemieckiego trwać będzie długo, ponieważ Niemcy nie posiadają, z racji swej przeszłości, prawdziwej tradycji demokratycznej. Można jednak: 1) pokierować ich sumieniem narodowym, przypominając im bez przerwy „prawdziwą wielkość" ich dawnej kultury, 2) przyzwyczaić ich do myśli, że mogą stać się „citizens of the world" (obywatelami świata), z chwilą gdy całkowicie porzucą zasady rasizmu. Nie zrozumieją tego, póki nie znajdą się wobec niewzruszonego i jednolitego stanowiska Sojuszników. Okoliczności są sprzyjające, gdyż ze względu na okupację Niemcy podlegają wpływom obcym. Nie mogą oni dłużej izolować się od świata i żyć w absurdalnej manii psychologicznej rasizmu.

Zasadniczo nie chciałbym ani jedności Niemiec w rozumieniu Bismarcka, opartej na hegemonii Prus, ani też prostego i zwykłego podziału ich. Trzeba, aby Niemcy przyszłości składały się z pewnej ilości oddzielnych państw mniej więcej równorzędnych, które mogą, gdy opracują swe konstytucje, otrzymać nadrzędny centralny organ władzy, ściśle kontrolowany przez Sojuszników, przyjmując, że ci będą ze sobą w zgodzie.

Rozstrzygnięcie problemu niemieckiego zależy od zgody między Sojusznikami. Lecz jest w tym właśnie coś, co nas niepokoi!

Nazizm dążył do zburzenia porządku międzynarodowego, czy nowy porządek międzynarodowy będzie dość silny, aby zniszczyć nazizm i faszyzm? — Oto zagadnienie.

E. Vermeil

Profesor Sorbony, Dyrektor Instytutu Badań Germanistycznych.

Zasadniczy warunek pokoju

Redaktor Morgan dał następującą odpowiedź:

Bezpośrednia i całkowita denacyfikacja Niemiec nie udała się. Trzeba było śledzić, aresztować, sądzić wszystkich tych, którzy przyjęli na siebie jakąkolwiek odpowiedzialność w partii narodowo-socjalistycznej. Nie tylko najwyższych dostojników, lecz wszystkich przywódców małych czy wielkich około 100 tysięcy ludzi.

Nie uczyniono tego, przynajmniej w strefach zachodnich. Nadzieja całkowitej denacyfikacji Niemiec opiera się odtąd na osiągnięciach w strefie sowieckiej, gdzie nie tylko wyrwano korzenie nazizmu, lecz zrealizowano warunki demokracji.

Gdyż tylko demokracja, żywa, czynna i twórcza może zatriumfować nad hitleryzmem. W strefach zachodnich, można stwierdzić, nie istnieje demokracja niemiecka. Alianci, z obawy przed komunizmem, nie przestali pracować nad rozbiciem partii demokratycznych, podczas gdy tylko porozumienie między nimi może stworzyć trwałą podstawę demokracji. Przeciwnie, w strefie sowieckiej, unia partii komunistycznej i socjalistycznej stanowi tę niezbędną podstawę.

Całkowita denacyfikacja Niemiec, która na nieszczęście nie mogła dokonać się przy pomocy akcji bezpośredniej na całym obszarze Niemiec może jeszcze dokonać się pośrednio, wskutek wpływu, który mógłby wywrzeć na całe Niemcy demokracja niemiecka skoordynowana i działająca w strefie wschodniej. Za 4 lub 5 lat przekonamy się, czy ta nadzieja może stać się rzeczywistością.

Jedynymi środkami, które mogą przeszkodzić odrodzeniu potęgi militarnej Niemiec są:

a) ścisła kontrola międzynarodowa zarówno sił zbrojnych, jak i całości niemieckiej produkcji przemysłowej,

b) umiędzynarodowienie Zagłębia Ruhry, które nie może stać się ani arsenałem nowych Niemiec militarystycznych w rękach trustów niemieckich, ani też arsenałem bloku zachodniego w rękach trustów anglo-saskich.

c) dla uniknięcia tego podwójnego niebezpieczeństwa, kontrola międzynarodowa powinna być sprawowana przez wszystkie narody sojusznicze bezpośrednio zainteresowane: Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Holandię i Belgię.

Tylko demokracja niemiecka będzie w stanie zapewnić reedukację narodu niemieckiego. Bez demokracji nie może być reedukacji.

Naród niemiecki egzystuje. Wszelkie rozczłonkowanie byłoby sztuczne i każdy Niemiec w przyszłości myślałby tylko o odtworzeniu utraconej jedności. Byłoby to przygotowaniem do nadejścia nowego Hitlera, który miałby jeszcze większe pole do popisu niż poprzedni. Ponadto dzielenie kraju na Niemcy zachodnie i wschodnie byłoby faworyzowaniem obecnego planu anglo-saskiego, który polega na złączeniu części Niemiec w blok zachodni, skierowany przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Rozbić Niemcy — to znaczy podzielić Europę na dwa bloki i sprowokować wojnę.

Zasadniczym warunkiem pokoju jest więc, aby Niemcy były zjednoczone, ale nie mniej zasadniczo jest konieczność, aby były demokratyczne.

Claude Morgan

Naczelny Redaktor „Les Lettres Francaises".

Niemcy są agresorami

Zdaniem red. Alberta Mousseta:

Denacyfikacja Niemiec jest zadaniem zarówno pożądanym, jak i niewdzięcznym. Niemcy Hitlera — to Niemcy Wilhelma II, stanowiące kontynuację Prus Fryderyka II i Teutonów. Sądzono, że kolebką pangermanizmu są tereny na wschód od Łaby, ale tym, który go wskrzesił, był Austriak. Powołaniem Niemiec jest naruszanie spokoju sąsiadów. Jest to „grzech pierworodny": wszystkie wody świata nie są w stanie zmyć go z rasy germańskiej.

Jest tylko jeden środek: siła. Powrót do systemu „stref bezpieczeństwa" takiego, jaki praktykowano za czasów Ludwika XIV. Polega on na zajęciu in perpetuum ośrodków życiowych Rechu, z których kontrola zbrojeń będzie łatwiejsza do przeprowadzenia, niż spoza granic Niemiec.

Dzieło reedukacji narodu niemieckiego jest z góry skazane na niepowodzenie, jeżeli będzie się ona odbywała przy pomocy lub z inicjatywy obcej. Obce panowanie trwające nawet wieki nie wpływa na zmianę istotnych cech charakteru narodowego (Węgry, Serbia itp.). O tym czy naród niemiecki poprawił się sam przez się pomówić będzie można znowu za 100 lat. A może wszakże i dużo wcześniej.

Zaprzeczać jedności Niemiec, to twierdzić, że noc jest dniem. Traktaty westfalski, tylżycki i wersalski więcej zrobiły dla jedności Niemiec, niż bitwa narodów pod Lipskiem, więcej nawet niż Sadowa (ich konsekwencjami był Sedan i proklamowanie cesarstwa w Wersalu). Można narzucić siłą rozczłonkowanie Niemiec. Niemcy zniosą tę siłę, lecz dusza niemiecka będzie dążyła do jedności.

Al. Mousset

Z krainy tysiąca jezior

Codzienne życie Helsinek

Helsinki, w marcu.

Lodowaty wiatr wieje ulicami miasta. Termometr spadł na 20 i więcej stopni poniżej zera. Mężczyźni opuścili nauszniki czapek futrzanych, a kobiety i dzieci podniosły kołnierze płaszczy. Przechodnie na ulicach ubrani są skromnie, ale dostatnio. Rzadko tylko odbija ktoś niezwykłą elegancją lub też ubóstwem od jednolitego tła. Gatunek ubrań mógłby się wydać dziwny wobec bardzo szczupłego zaopatrywania ludności w tekstylia i obuwie oraz bardzo lichych towarów w oknach sklepów konfekcyjnych. Dostatnie ubranie ludności obserwowane na ulicach pochodzi z przesyłek ubrań ze Stanów Zjednoczonych i Szwecji, a częściowo też z bardzo ograniczonych lecz jednak istniejących możliwości korzystania z nadzwyczaj drogiego czarnego rynku. Normalną drogą nie można nabyć żadnych ubrań. Przydział tekstylii jest bardzo ograniczony, a ceny czarnego rynku dla kieszeni przeciętnych obywateli nieosiągalne. Kto nie rozporządza jakimś dużym dochodem, czy majątkiem, albo nie ma krewnych w Szwecji czy Stanach Zjednoczonych, skazany jest najczęściej na doniszczanie ostatniego ubrania.

Helsinki — widok ogólny na miasto.

Helsinki wywierają na gościach wrażenie nowoczesnego miasta, mającego jednak swój własny styl, różniący się wyraźnie od tzw. „amerykańskiego". Nowoczesne budowle, jak gmach parlamentu, poczta, dom ludowy itd. panują nad ogólnym obrazem miasta, nie wywołując jednak swą monumentalnością wrażenia przeładowania i nienaruszalności. Hotele urządzone są komfortowo, racjonalnie i z dużym smakiem.

Urządzenie mieszkań przypomina na ogół mieszkania w domach środkowej Europy. Tylko obrazy olejne (nie oleodruki!), zdobiące nawet najskromniejsze mieszkania, stoją wysoko ponad poziomem przeciętności środkowo-europejskiej. Natomiast brak tekstylii niejednokrotnie zmusza Finów do sporządzania firanek z papieru, które z wielką zręcznością, ozdobnie powycinane wyglądają jak prawdziwe hafty. We wszystkich mieszkaniach znajdują się kwiaty, chociażby to były tylko tulipany, które można nabyć w każdej cieplarni, albo wiązanki sztucznych kwiatów, mieniące się wszystkimi kolorami, zrobione z gałązek z przyklejonymi do nich malowanymi piórami. W architekturze i urządzeniu mieszkań nie odczuwa się nigdzie wpływu wschodniego,

Niemal we wszystkich dzielnicach Finlandii panuje wielki brak mieszkań. Co prawda stale, z dużą energią buduje się nowe domy, ale mimo to, ćwierć miliona ludzi mieszka jeszcze kątem, u obcych ludzi, albo nawet w ziemiankach. Nie należy wcale do rzadkości, że sześć czy nawet dziesięć osób mieszka w jednym pokoju, gotuje i śpi. To, co osiągnięto w dziedzinie rozbudowy nowych osiedli, jest naprawdę podziwu godne. Szczęśliwym trafem wszystkie domy są dobrze opalane, ponieważ Finlandia ma przynajmniej drzewa pod dostatkiem. Dostatek ten łagodzi częściowo braki w wyżywieniu.

Mimo, iż w ostatnich czasach sytuacja aprowizacyjna kraju cokolwiek się poprawiła, racje żywnościowe są jeszcze ciągle nie wystarczające. Kraj eksportujący kiedyś poważne ilości artykułów żywnościowych, przede wszystkim nabiału, zdany jest dzisiaj w dużym stopniu na import. Przydział artykułów zbożowych (chleb, mąka, ciasto, owies, kasza itd.) wynosi dla przeciętnego konsumenta 300 gr na dzień, masła i tłuszczu 17 gr, cukru 33 gr, mięsa 18 gr. Mleka często nie można dostać. Przydział tłuszczu składa się zasadniczo do połowy, a w marcu nawet w całości, z margaryny. Palący otrzymują tylko połowę przydziału cukru. Poza przydziałami można kupić tylko baraninę, wieprzowinę i koninę, jednak nie zawsze łatwo je dostać, i to zwykle po wyższych cenach. Jako dodatek służą ryby, nie objęte przydziałami. Ziemniaków jest pod dostatkiem. Owoców, ani jarzyn nie ma w ogóle. Prowincja Porkkala, produkująca najwięcej jarzyn została odstąpiona na rzecz Rosji. Przydzielane środki żywnościowe pokrywają zaledwie w 50 proc. minimalne zapotrzebowanie kaloryczne. Brakującą resztę trzeba uzupełniać, kupując po wygórowanych cenach artykuły nie objęte przydziałami albo artykuły czarnego rynku. W czarnym handlu są jednak ceny tak wysokie, że dla zwyczajnego robotnika, a tym bardziej dla urzędnika, których płace pozostały daleko w tyle, są nieosiągalne.

Władze policyjne, mimo usilnych starań nie mogą opanować czarnego rynku. W dziennikach znajdujemy codziennie całe kolumny zapełnione ogłoszeniami w rodzaju: „Zamienię kawę ziarnistą na cukier, sacharynę czy tłuszcz". „Jestem niepalący, chciałbym dostać miodu (nie podlega przydziałom, ale nie można go dostać), masła albo męskie obuwie gumowe". Często spotyka się też ogłoszenia, w których proponuje się zmianę pewnego artykułu, jak np.: „Zamienię odkurzacz na patefon". „Dwa koce wełniane na sprzedaż albo do zamiany, odpowiedzi pod „Co w zamian?". Najczęści chodzi tu o zamianę amerykańskich lub szwedzkich podarowanych części garderoby, nie nadających się dla obdarowanego. Naturalnie istnieje także czarna giełda, jednak otoczona wielką tajemnicą. Obecnie płaci się tu przeciętnie za koronę szwedzką 135 marek fińskich, za franka szwajcarskiego cokolwiek mniej. Na ogół Finowie wstydzą się, że nie powodzi im się na tyle dobrze, aby byli w stanie zrezygnować z czarnego rynku i niechętnie rozmawiają o tych sprawach. Najwyżej przy niemal, że niemożliwej do otrzymania prawdziwej kawie, pozbywają się częściowo skrupułów.

We wstydliwości, z jaką poruszają sprawy trudności mieszkaniowych i czarnego rynku odzwierciedla się ich dawny dobrobyt. W dodatku władze starają się wszelkimi środkami zgłębić przyczyny obecnego stanu i zapobiec złu. We wszystkich dążeniach do opanowania przykrej sytuacji, jak i chęci wypełnienia wszystkich zobowiązań związanych z repatriacją i umową pokojową, przejawia się upór, chęć przetrzymania, ale też i aktywność, którą Fin pod pojęciem tak zwanego „sisu" uważa za narodową właściwość charakteru. — Właściwość ta jest — jak wyraził się kiedyś pewien pisarz — kamieniem węgielnym, granitem, który tworzy fundament Finlandii. Druga cecha charakteru — to szczerość i gościnność, a czasem pewna uczuciowość, która wiąże się z charakterem kraju: niezliczonymi jeziorami nadającymi wyraz krajobrazowi fińskiemu. Sami Finowie podkreślają cechy mieszkańców poszczególnych dzielnic kraju: wybuchowy temperament — Oesterbotteńczyków, małomówność — Tavasteńczyków, humor mieszkańców dzielnicy Savo i rozśpiewanie Karelczyków. Rzeczywiście nucą oni przy każdej sposobności swe pieśni pełne sentymentu, pięknie brzmiące w ich śpiewnym języku.

Każdego obcokrajowca wita się w Finlandii nadzwyczaj gościnnie i radośnie. Czyni się wobec niego wszystko, żeby wywrzeć jak najkorzystniejsze wrażenie, a w miarę możności przemilcza się trudności. Nawet w prywatnych rozmowach, nie słyszy się narzekania na obecne warunki. Wewnętrzna pewność, szczerość narodu, chęć rozpoczęcia od podstaw, bez oglądania się na przeszłość, robią na przybyszu duże wrażenie. W tym samym sensie należy rozumieć starania różnych partii — nie tylko komunistycznej — podtrzymania stosunków kulturalnych ze Związkiem Radzieckim. W pewnym stopniu łączą się one z korzyściami materialnymi, a mianowicie o ile chodzi o zdobycze techniki i cywilizacji Związku Radzieckiego. Rosjanie unikają rozsądnie bliższego kontaktu z ludnością cywilną i widok samochodu z członkami komisji kontrolnej w towarzystwie policji na ulicach Helsinek należy do rzadkości. Dzięki tej rezerwie, stosunki między obiema narodowościami, chociaż pozbawione ciepła, pozostają poprawne. (ek)

„Die Weltwoche", Zurych

Niemcy pod okupacją

Berlin. Dwóch przedstawicieli rządu amerykańskiego pojechało do St. Zjednoczonych, aby wszcząć starania nad ożywieniem akcji pomocy dla głodujących Niemiec.

Berlin. Niemieccy przywódcy młodzieży spotkali się na zlocie w Berlinie. Na zjeździe podkreślono ważność wychowania niemieckiej młodzieży oraz ponadpolityczny charakter związku przywódców wolnej młodzieży niemieckiej (FDJ). W uroczystości wzięli udział francuscy członkowie komisji młodzieżowej, którzy w dniu tym bawili w Berlinie.

Berlin. Sowieckie władze wojskowe zaaresztowały w swej strefie kilku studentów niemieckich za nielegalne posiadanie broni.

Berlin. W celu zwiększenia produkcji rolniczej i warzywniczej i usprawnienia dostaw żywnościowych dla Berlina, parlament miejski uchwalił pożyczkę dla rolników Brandenburgii, którzy mają ją zużytkować głównie na zorganizowanie warzywnictwa.

Hamburg. W drugim tygodniu marca w porcie hamburskim wyładowano 37 tys. ton towarów żywnościowych. Z tego 25 tys. ton stanowiła kukurydza i pszenica z Ameryki i 6 tys. ton śledzi z Norwegii.

Hamburg. Rząd brytyjski oświadczył gotowość przyjęcia 1000 emigratów fachowców. Wychodźcy ci rekrutują się spośród mieszkańców obozów wysiedleńców. Emigrantom zostaną powierzone prace pionierskie w Brazylii.

Minden. Niemiecka Rada Administracyjna strefy anglo-amerykańskiej przekazała Zarządowi Wojskowemu pismo, w którym zrzeka się odpowiedzialności za politykę społeczno - gospodarczą, ponieważ do zakresu władzy Rady nie należy konstytuowanie ustaw, ale tylko tworzenie ich projektów, które mogą być każdej chwili odrzucone.

Oldenburg. Brytyjski sąd wojskowy skazał w Oldenburgu na karę śmierci 2 funkcjonariuszy obozu koncentracyjnego Emsland, Nadlera i Schaefera i dwóch dalszych na 15 lat więzienia.

Halle. W parlamencie krajowym Saksonii wniesiono projekt ustawy o doraźnym i przyspieszonym postępowaniu sądowym przeciw paskarzom i spekulantom oraz wniosek proponujący zakończenie akcji denacyfikacyjnej wśród nauczycieli, aby umożliwić im całkowite oddanie się odpowiedzialnej pracy zawodowej.

Monachium. Według informacji bawarskiego min. kultury dr. Hundhammera z 1066 profesorów uniwersytetów w Monachium, Wuerzburgu i Erlangen, 377 wskutek obciążenia politycznego niegodnych jest sprawowania tak odpowiedzialnych funkcji, a 407 posądzanych jest o sympatie i nastawienie prohitlerowskie. Po przeprowadzeniu procesów denacyfikacyjnych miejsce niezrehabilitowanych profesorów zajmą dotychczasowi docenci.

Stuttgart. Ministra kultury Wirtemberg-Badenii Simpfendoerfera spotkały nowe zarzuty na temat dawnej działalności politycznej. Simpfendoerfer oświadczył, że odpowie na nie publicznie, odczeka jednak wpierw na zajęcie stanowiska przez partie polityczne.

Niemiecka propaganda a rzeczywistość

Rozwój gospodarczy Ziem Odzyskanych

Przysłowiowo już „b i e d n e Niemcy“ mają zdumiewające powodzenie w stosowaniu wyświechtanych chwytów propagandowych, które jednak część obcych polityków w swej po prostu niezrozumiałej naiwności brała i bierze za dobrą monetę.

W pierwszym dziesiątku obecnego stulecia ówczesny kanclerz ks. Bernhard von Bülow biadał w Reichstagu, że naród niemiecki nie może się wyżywić w swoich granicach, które przecież obejmowały wtedy Alzację i Lotaryngię, Poznańskie i Pomorze i cały Śląsk. Było to również sformułowanie postulatu o „Lebensraumie“, bez którego Niemcy rzekomo nie mogły istnieć, co jednak nie przeszkodziło im uzbroić się po zęby i rozpętać w parę lat potem w 1914 r. wojnę światową.

Biadania niemieckie obliczone na naiwność partnerów wzmogły się, gdy w końcu marca 1917 r. cesarz austriacki Karol za pośrednictwem swego kuzyna ks. Sykstusa Parmy nawiązał kontakt z prezydentem Francji. Rajmundem Poincare, w celu zorientowania się w możliwościach zawarcia pokoju. Rząd francuski wysunął wówczas żądanie zwrotu zagrabionej w 1871 r. Alzacji i Lotaryngii, lecz w granicach z r. 1814 tj. wraz z Zagłębiem Saary (Saara należała do Francji za Ludwika XIV i za Napoleona — do czasu traktatu wiedeńskiego) oraz politycznego i gospodarczego oddzielenia od Niemiec Zagłębia Ruhry, które miało stać się krajem pod kontrolą międzynarodową. Postulaty francuskie stały się przyczyną nie tylko histerycznych lamentów z powodu usiłowania „odebrania Niemcom sił witalnych i podstaw egzystencji“, lecz także spowodowały falę obłudnego oburzenia na... zaborczość francuską, chociaż rząd niemiecki uważał przedtem za rzecz zupełnie słuszną i usprawiedliwioną aneksję pod Oberherrschaft niemiecką Belgii i wybrzeża Francji aż po Boulogne.

Prawdziwą „ścianą płaczu“ dla Niemców stał się Wersal. Narzekaniom na bezwzględność zwycięzców nie było końca. Lamentom towarzyszyło rozdzieranie szat nad losem Rzeszy zwłaszcza wówczas, gdy przyznano Polsce malutki skrawek Śląska, bez którego Niemcy miały popaść w ruinę, nie zapłacić odszkodowań i „wywołać w Europie katastrofę społeczną“. Biadolenia te wspierał chór cudzoziemskich polityków i ekonomistów pod batutą najbliższego doradcy ekonomicznego Lloyd George'a, wybitnego ekonomisty sir J. M. Keynesa — sekretarza Królewskiego Instytutu Ekonomicznego. Sir Keynes wtórował Niemcom, że „bez Śląska Niemcy ostać się nie mogą“, że nie uiszczą reparacyj, że wreszcie „raz ukształtowanych organizmów gospodarczych nie da się sztuczną, polityczną granicą przekształcić na inne twory polityczne“ zdolne do życia.

Do tego rejestru klęsk i plag dołączył później jeszcze Hitler starą tezę ks. von Bülowa o braku „Lebensraumu“ — i cóż się okazało?

Oto „biedne Niemcy“ ostały się, katastrofy społecznej na Europę nie sprowadziły i jakoś egzystowały do 1939 r. bez „Lebensraumu“. Wprawdzie nie zapłaciły odszkodowań, ale tylko dlatego, że wolały pieniądze przeznaczyć na zbrojenia i żyjąc dostatnio przez kilkanaście lat po Wersalu zdołały równocześnie tak się uzbroić, iż już w 1939 r. znów zagroziły całemu światu. Zaiste, „biedne Niemcy“!...

A teraz widzimy to wszystko da capo. W dutkę von Bülowa, Rathenaua, Stresemanna i Hitlera dmie obecnie p. Schumacher. Udało się wtedy, może się uda i teraz.

Wszystkie proroctwa i biadolenia Schumachera i jemu podobnych, znane nam są aż nadto dobrze jeszcze sprzed pierwszej wojny światowej, następnie z okresu jego działania. Znamy je wszyscy. Wiemy też, że obecne są równie obłudne i kłamliwe, jak i ówczesne.

Wierzymy, że bez naszych zachodnich okręgów przemysłowych Niemcy będą musieli obniżyć stopę życiową i zająć się uczciwą pracą dla utrwalenia egzystencji, ale to właśnie będzie gwarancją, że troszcząc się o chleb codzienny może nie tak szybko jak po pierwszej wojnie zaczną znów myśleć o nowych zbrojeniach i zbrodniach.

Tereny na wschód od Nysy i Odry stanowiły zawsze ciężki orzech do zgryzienia dla administracji niemieckiej, bo żywioł polski zażarcie walczył o swój byt; pozostawienie więc w całości tych ziem przy Polsce odciąży Niemców od poważnych kłopotów, które tak obszernie przedstawił tajny radca dr. Zorn, profesor uniwersytetu w Bonn. Zresztą niemieccy czołowi kierownicy życia gospodarczego niegdyś udowodnili, że przemysł na naszych obecnych Ziemiach Odzyskanych jest całkowicie uzależniony od zaplecza polskiego i ściśle z nim związany. Dowody te znajdujemy w dokumentach, z których większość była tajna, dlatego też warto się z nimi poznać, chociaż już i zwykłe publikacje zawierają b. ciekawe materiały jak np. „Handbuch des Oberschlesischen Industriebezirks“ wydany z okazji XII wszechniemieckiego zjazdu górniczego we Wrocławiu pod redakcją generalnego sekretarza „Berg- und Hüttenmännischen Verein“ dr. Voltza, który pisze:

„W najwyższym stopniu zadziwiające jest niewątpliwie to, że okręg g.-śląski pomimo swoich wielkich bogactw węglowych, pomimo swych dogodnych warunków produkcji i pomimo znanego doskonałego gatunku swego węgla wyciągnął z gospodarczego rozkwitu Niemiec nierównie mniejsze korzyści niż okręg Ruhry, a skutkiem tego pozostał w swoim rozwoju za tym okręgiem daleko w tyle“.

Słuszność tego twierdzenia uwypuklają dane dotyczące zużycia węgla w Berlinie w okresie 21 lat, gdzie stale wzrastała konsumcja węgla westfalskiego i.. angielskiego na niekorzyść węgla śląskiego; np. w r. 1890 spotrzebowano 84228 ton węgla westfalskiego, 105894 t węgla angielskiego i 1021220 t śląskiego, gdy już w r. 1911 cyfry te przedstawiały się wprost rewelacyjnie: zużyto mianowicie węgla westfalskiego 265097 t (wzrost o 314 proc.), angielskiego 813286 ton (wzrost o 768 proc.), a śląskiego już tylko 778278 t tj. **blisko 25 proc. mniej!** Nic więc dziwnego, że przemysł śląski zostawał „daleko w tyle“, jeśli w centrum Niemiec zużycie węgla śląskiego wciąż zmniejszało się i jedynym poważnym odbiorcą było terytorium, noszące dziś nazwę Ziem Odzyskanych, oraz Poznańskie, b. Kongresówka i Małopolska.

Zaniepokojone niemieckie sfery gospodarcze na Śląsku usiłowały znaleźć jakieś wyjście z trudnej sytuacji i znalazły je: poglądy swe przedstawiono ówczesnemu kanclerzowi ks. von Bethmann - Hollwegowi w szeregu memoriałów, oznaczonych uwagą „streng vertraulich“.

Memoriał z datą 3. IX. 1916 r. nr 1378 opracowany przez Stow. Górniczo - Hutnicze powołuje się na wstępie na poprzednie memoriały, z których wynika, że

„dla górnośląskiego przemysłu górniczego i dla całego niemieckiego życia ekonomicznego było by rzeczą nadzwyczaj ważną, gdyby były przyłączone do Rzeszy niemieckiej przynajmniej tereny graniczące ze Śląskiem, a szczególnie powiat Będzin oraz części powiatów olkuskiego, częstochowskiego i wieluńskiego“.

Dalej czytamy:

„Pożądane, by również po założeniu niezależnego państwa polskiego pozostawione były hutom śląskim nabyte przez nie prawa, szczególnie zaś, by huty śląskie miały prawo nabywania własności górniczej na równi z obywatelami Polski“.

Podpisali: dr. Williger i dr. Geisenheimer.

Memoriał Opolskiej Izby Handlowej z dnia 24. IX. 1916 r. nr 11563 żąda włączenia Polski do niemieckiego obszaru celnego, „zabezpieczenia dalszego sprowadzania rud i materiałów drzewnych z Polski na Śląsk oraz utrzymania dowozu żywności z Polski w dawniejszych rozmiarach“, bo **„Polska pod wieloma względami grała rolę naturalnego Hinterlandu“.**

Powyższe postulaty stają się bardziej zrozumiałe, gdy się zważy, iż cały przemysł śląski korzystał z Polski o wiele więcej niż z Niemiec. Przecież z Polski przywożono żyta 1,5 razy więcej, jęczmienia 2,5, kartofli 3,5, nierogacizny 4, prosa, gryki i strączkowych roślin 10, drzewa kopalnianego 3, drzewa obrobionego 5, a wreszcie drzewa okrągłego 12 razy więcej niż z Niemiec.

Inny memoriał Opolskiej Izby Handlowej (z lipca 1917 r.) podkreśla, że „z kwestią polską jest związany interes nie tylko G. Śląska, lecz i interes całych Niemiec...

„Przy niedogodnym położeniu górnośląskiego obwodu przemysłowego Polska pozostanie dla jego rozwoju gospodarczego w przyszłości nadzwyczaj ważnym a nawet — można powiedzieć — niezastąpionym czynnikiem. O ile by kraj polski nie mógł być przez czas dłuższy wykorzystany przez G. Śląsk, to przemysł śląski musiałby utknąć (stocken), a jego wartość dla odbudowy i rozwoju państwa niemieckiego będzie się zmniejszała“.

A więc niemieckie sfery gospodarcze, będące tu czynnikiem najbardziej kompetentnym, kategorycznie stwierdzają, że przemysł śląski bez zaplecza polskiego skazany jest w pierwszej fazie na suchotniczą wegetację, a z czasem na nieuchronny upadek. Ponieważ Śląsk Górny i Dolny stanowią nierozerwalną, wzajemnie uzupełniającą się całość — oznacza to, iż cały Śląsk jedynie w ramach państwa polskiego ma szeroką perspektywę rozwoju; każde inne rozwiązanie zawierało by w sobie zarodek klęski gospodarczej i zniszczenia.

Cytowany wyżej memoriał w dalszym ciągu charakteryzuje ówczesną sytuację polityczną i formułuje postulaty niemieckich czynników gospodarczych:

„Musimy wypowiedzieć się także przeciwko temu, by Polska pozostała państwem zupełnie niezależnym od Niemiec, Austro-Węgier i Rosji. W tym bowiem wypadku Polska byłaby zdolna nie tylko do stwarzania największych przeszkód dla gospodarczego przenikania przemysłu niemieckiego, lecz była by również hamulcem dla niemieckiego eksportu do Rosji, wobec czego nasuwa się konieczność wzięcia w wyłączne posiadanie dwóch głównych kolei żelaznych dla wywozu do Rosji: warszawsko - wiedeńskiej i nadwiślańskiej przez Dęblin“.

„... Już ze względów strategicznych — czytamy dalej — powinienby być oddzielony od Polski pewien pas pograniczny, który z ekonomicznych względów musi być połączony z Niemcami. Posiadanie przez Niemcy przynajmniej powiatów będzińskiego, olkuskiego, częstochowskiego i wieluńskiego zrealizuje widoki pomyślnego rozwoju g.-śląskiego przemysłu i niemieckiej gospodarki narodowej“.

„Oddanie w obce ręce powiatu będzińskiego, który sama natura zdecydowała przyłączyć do Niemiec (?!) byłoby samo przez się ciężkim błędem“ — tak m. in. przekonuje memoriał kanclerza Bethmanna-Hollwega o konieczności aneksji choćby tylko poprzednio wymienionych 4 powiatów, które muszą być oddane **do użytku przemysłu śląskiego „aby uczynić go zdolnym do życia“!**

Wysunięte w memoriałach argumenty najwymowniej dowodzą bezpośredniej zależności bytu i rozwoju przemysłu śląskiego, a więc całego Śląska, od najściślejszego powiązania z innymi ziemiami polskimi.

Te same motywy, jakie wysuwały podczas wojny światowej niemieckie czynniki gospodarcze, kierowały także i Hitlerem, gdy na progu drugiej wojny światowej, natychmiast po napadzie na Polskę, inkorporował do Rzeszy zachodnie powiaty województw: krakowskiego, kieleckiego i łódzkiego. W ten sposób postulaty pp. Willigera, Voltza, von Stoephasiusa i Geisenheimera, skierowane do kanclerza von Bethmanna-Hollwega zostały zrealizowane przez Hitlera, który spieszył się z tą aneksją, bo chciał stworzyć ziemiom nadodrzańskim odpowiednie warunki rozwoju.

Jak więc w świetle omawianych wyżej dokumentów przedstawiają się dzisiejsze hałaśliwe alarmy i wywody niemieckie?

Cały Śląsk i całe Ziemie Odzyskane pozostaną przy Polsce, bo były i są polskie, bo właśnie „sama natura“ złączyła je gospodarczo z Polską. I dlatego możemy jeszcze raz wyraźnie oświadczyć, że Ziemie Zachodnie „nie staną się już narzędziem imperializmu niemieckiego, bo w rękach Polski będą środkiem utrwalenia jej bytu gospodarczego, a przez to środkiem obrony przed niemieckim imperializmem i środkiem utrzymania równowagi w Europie“.

Edmund Odorkiewicz.

Wzrośnie produkcja hutnictwa

dzięki tegorocznym inwestycjom

Warszawa (PAP) Przemysł hutniczy, mający olbrzymie znaczenie dla zaopatrzenia wszystkich dziedzin przemysłu w planie inwestycyjnym na r. b. zajmuje drugie miejsce po przemyśle węglowym. Potrzeby inwestycyjne hutnictwa ilustruje najwymowniej stan zniszczeń w tej gałęzi. Ubytek zdolności produkcyjnej koksowni wynosi 20%, wielkich pieców — 30%, stalowni — 25%, walcowni — 60%.

Odbudowa napotyka na zasadnicze trudności, gdyż jesteśmy uzależnieni w poważnym stopniu od dostaw zagranicznych z terminami od 1 1/2 do 2 lat. Niemniej te inwestycje, które zdołamy przeprowadzić w 1947 r. przyniosą wzrost zdolności produkcyjnej dla koksu o 5%, surówki o 8%, stali o 10%, a wyrobów walcowych gotowych o 23%.

W dziale hutnictwa żelaza będzie przeprowadzony kapitalny remont pieców koksowni; oraz zostanie wybudowana nowa koksownia na hucie Kościuszko w związku z niedawno uruchomionym nowoczesnym wielkim piecem. Zamierzona jest też odbudowa baterii koksowni w hucie Stołczyn koło Szczecina.

Wielkie piece będą odbudowywane w hutach: Florian, Kościuszko, Bobrek, Stołczyn i Ostrowiec. W dziale stalowni rozpoczniemy odbudowę 3 nowoczesnych pieców i 1 mieszalnika oraz przebudowę 5 pieców martinowskich i modernizację stalowni w hucie częstochowskiej.

Zakup nowych urządzeń walcowniczych jest przewidziany dla hut Bobrek, Sosnowiec i Pokój. Montowane będą odpowiednie urządzenia w hutach Kościuszko i Dankowej.

W zakładach Elektro będzie podjęta budowa pieców, które dadzą produkcję elektrografitu i masy elektrodowej dla uruchomienia jedynej w kraju wytwórni elektrod dla pieców elektrycznych (zakłady „Plania“ na Ziemiach Odzyskanych).

Inwestycje w dziedzinie kopalnictwa rud obejmą m. in. urządzenia do podniesienia produkcji blendy i galmanu, dzięki czemu częściowo uniezależnimy się od drogiego importu. Przewiduje się założenie 14 nowych kopalń rudy żelaznej, co przy końcu 1949 r., zagwarantuje nam produkcję 950.000 ton rudy, (poza pirytem).

Zawiadamiamy naszych Sz. Czytelników i Klientów, że **OGŁOSZENIA** do numeru Wielkanocnego przyjmujemy do dnia 31 marca br.

Wszelkich informacyj udziela nasz Dział Ogłoszeń Katowice, ul. 3 Maja 12. — Telefon 309-74.

Dział Ogłoszeń „DZIENNIKA ZACHODNIEGO“

Z czasopism

„WIADOMOŚCI STATYSTYCZNE“
Zeszyty 4 i 5.

Ukazał się zeszyt 4 „Wiadomości Statystycznych“ z 1947 r. Na treść zeszytu składają się następujące zagadnienia: Powierzchnia, podział administracyjny i ludność. Rozwój ludności większych miast. Ludność według narodowości na podstawie spisu z dnia 14. II. 1946. Repatriacja i reemigracja do Polski przez punkty etapowe zachodnie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego według miesięcy. Repatriacja i reemigracja do Polski przez punkty etapowe zachodnie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego według krajów. Akcja przesiedleńcza ludności ukraińskiej, białoruskiej i litewskiej z Polski do ZSRR. Osadnictwo na gospodarstwach poniemieckich o powierzchni poniżej 100 hektarów. Sieć spółdzielni czynnych oraz placówek (oddziałów i składnic) Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem“. Rozwój sieci spółdzielni czynnych oraz placówek (oddziałów i składnic) Związku Gospodarczego Spółdzielni RP. „Społem“. Zgłoszenia w sprawie nabycia kart rejestracyjnych dla zakładów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych. Stan ozimin w stopniach. Rozprowadzenie inwentarza żywego otrzymanego w ramach dostaw UNRRA. Ubój zwierząt gospodarskich pod nadzorem weterynaryjnym. Rybołówstwo morskie. Produkcja przemysłowa. Samochody i motocykle zarejestrowane. Zatrudnienie w górnictwie i przemyśle przetwórczym.

Zeszyt 5 „Wiadomości Statystycznych“ z 1947 r. zawiera: Rozwój gospodarczy Polski. Repatriacja Niemców z Polski według miesięcy. Zarejestrowane zachorowania i zgony na niektóre najważniejsze choroby zakaźne. Czynne zakłady przemysłowe na Ziemiach Odzyskanych, zatrudniające 5 i więcej pracowników. Warsztaty rzemieślnicze zarejestrowane w Izbach Rzemieślniczych. Produkcja cukru. Zużycie nawozów sztucznych po przeliczeniu na czysty składnik. Handel Polski z poszczególnymi krajami. Przywóz do Polski ważniejszych towarów. Wywóz z Polski ważniejszych towarów. Ceny wolnorynkowe artykułów żywnościowych w handlu detalicznym w miastach wojewódzkich oraz liczących powyżej 50.000 mieszkańców. Ceny wolnorynkowe artykułów przemysłowych i usług w handlu detalicznym w niektórych większych miastach. Wskaźniki kosztów żywności w niektórych większych miastach. Porównanie kosztów żywności w miastach wojewódzkich oraz liczących powyżej 50.000 mieszkańców. Zmiany procentowe kosztów żywności w miastach wojewódzkich oraz liczących powyżej 50.000 mieszkańców. Wskaźniki cen detalicznych niektórych grup towarów i usług uwzględnianych przy obliczaniu kosztów utrzymania rodziny pracowniczej w Warszawie i Łodzi. Przedszkola w roku szkol. 1946/47. Zakłady przemysłowe według procentu zniszczenia budynków przemysłowych, gospodarki energetycznej i urządzeń technicznych. Zakłady przemysłowe według procentu zniszczenia budynków przemysłowych, gospodarki energetycznej i urządzeń technicznych z podziałem na gałęzie przemysłowe. Zakłady przemysłowe według rodzajów zniszczenia oraz gałęzi przemysłowych.

*

„PRZEGLĄD ZACHODNI“

Profesor Uniwersytetu im. T. G. Massaryka w Brnie — Józef Macurek — ogłosił w ostatnim numerze (luty 1947) poznańskiego „Przeglądu Zachodniego“ ciekawy artykuł o stosunkach czesko-polskich, w którym rozpatrując rozwój świadomości wspólnoty słowiańskiej w narodzie czeskim od najdawniejszych czasów aż po Białą Górę dochodzi do przekonania, że świadomość ta istniała tu zawsze, a w praktyce objawiała się dążeniem do zespolenia z Polską, a więc polonofilizmem.

Obok tego niezmiernie cennego artykułu prof. Macurka znajdujemy w ostatnim PZ. artykuły poświęcone Poznaniowi, który w lutym święcił drugą rocznicę swego wyzwolenia. I tak W. Hensel pisze na podstawie najnowszych odkryć wykopaliskowych o Poznaniu jako stolicy Mieszka I, a w korespondencjach o najnowszych osiągnięciach literackich i teatralnych miasta — T. Kraszewski, gospodarczych zaś — St. Krakowski.

Numer uzupełniają artykuły — niemcoznawcze: A. Klafkowskiego „Traktat pokojowy dla Niemiec“ i A. Rogalskiego „Problem winy i problem przyszłości Niemiec“ (sprawozdanie z niemieckich książek, które ukazały się w Szwajcarii, m. i. ciekawe wspomnienia oficera, który przygotowywał zamach na Hitlera); bilansowe: K. Pietrzak-Pawłowskiego „Od Prus Wschodnich do województwa olsztyńskiego“ i Z. Tuchołki „Bilans osadnictwa na Ziemi Lubuskiej“; polemiczne: T. Lehr-Spławińskiego „Z rozważań o pochodzeniu Słowian“ i W. Kochańskiego „Język polski sukcesorem połabskiego“; wreszcie recenzyjne: St. Kozickiego „Bezdroża przedwojennej polityki światowej“ (na marginesie książek ambasadorów: L. Noela i A. F. Ponceta) oraz M. Straszewskiego „Technika i osiągnięcia czeskiej akcji osiedleńczej“.

*

„TEATR“ Nr 1—2 (II Rok)

Numer ten zawiera artykuły i wypowiedzi: Wiktor Hahn: Wpływ Szekspira na polską literaturę dramatyczną. Ludwik Solski: O Helenie Modrzejewskiej. Wojciech Natanson: „Makbet“ w maskach. Józef Słotwiński: U Leona Schillera. Edward Csato: Na marginesie schillerowskiej inscenizacji „Krakowiaków“. Krystyna Grzybowska: O nową widownię. Łazarz Kobryński: O dramaturgii wojennej. Zdzisław Skowroński: „Arcyheretyk współczesności“ G. B. Shaw. Wanda Melcer: Przedstawienia w ZSRR. Jan Parandowski: O teatrach paryskich. Janina Kilian-Stanisławska: Teatr Szopki Polskiej. b. w. k.: „Szlachectwo duszy“ Chęcińskiego (z warsztatu teatralnego). — Prócz tego numer zawiera kronikę krajową i zagraniczną, komunikaty ZASP-u, krótkie wiadomości, przegląd wydawnictw, 9 ilustracji w tekście. Cena numeru podwójnego 90 zł.

*

„OGNIWA“

W 12 numerze tego tygodnika znajdujemy rozmowę wicewojewody płk. Ziętka ze znanym pisarzem Edmundem Osmańczykiem pt.: „Sprawy dnia i granicy“ oraz artykuł Wacława Madejskiego o stosunku Anglii do Niemiec, pt. „Koronkowa Robota“. Z zagadnień śląskich zasługuje na uwagę artykuł sędziego Gajdy, o Antonim Donnerstagu, oraz Pawła Dubiela „Rzut oka na okres plebiscytu“. Ze spraw na szerokim świecie najwięcej miejsca zajmuje sprawa zawartych ostatnio przez Polskę paktów oraz konferencja w Moskwie i ilustrowany artykuł o aktywności Stanów Zjednoczonych w Arktyce, pt. „Ruch w krainie białej śmierci“. Sprawy gospodarcze znalazły odbicie w „Handel światowy na przełomie“, „Odbudowa Ukrainy„ oraz „Kanada“.

Numer zamyka dział kobiecy z artykułem „Z notatnika Tow. Polek na Opolszczyźnie“.

*

„PROBLEMY OSADNICTWA NIEROLNICZEGO“

Ukazał się już 3 zeszyt sprawozdań z III sesji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych, która odbyła się w Krakowie w dniach 16.—19. VI. 1946 r. Zeszyt ten p. n. *„Problemy osadnictwa nierolniczego“* zawiera, jak zresztą wszystkie dotychczasowe publikacje Biura Studiów Osadniczo - Przesiedleńczych prace wybitnych znawców zagadnień Ziem Zachodnich, a to: *Andrzej Wierzbicki:* Problemy przemysłowe osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych. *Witalis Talejko:* Rola Urzędów Zatrudnienia w akcji osadniczej na Ziemiach Odzyskanych. *Emil Ehrlich:* Zagadnienie osadnictwa sił roboczych dla przemysłu na Ziemiach Odzyskanych. *Stanisław Róg:* Problem sił pracowniczych w przemyśle Ziem Odzyskanych. *Edward Rose:* Zagadnienie sił roboczych w przemyśle węglowym nowej Polski. *Stanisław Niemierko:* Aktualne zagadnienia planowania miast na Dolnym Śląsku. *Adam Andrzejewski:* Zagadnienie mieszkaniowe miast na Ziemiach Odzyskanych. *Tadeusz Kumicki:* Zagadnienie ogrodów działkowych na Ziemiach Odzyskanych.

Wydawnictwa Biura Studiów nie są obce szerokiemu ogółowi. Zainteresowany sprawami Ziem Odzyskanych znajdzie wszystkie wydawnictwa Biura we wszystkich większych księgarniach.

Na nagrobek Korfantego

Dalsze ofiary złożyli:
dr Knosaty, Katowice — 500 zł,
Żyłka Piotr, Katowice — 100 zł,
Richard Helena, Katowice — 100 zł,
Rożańska Helena, Katowice — 300 zł,
Szalązówna Gertruda, Katowice — 100 zł,
Świętochowski Kazimierz, Katowice — 1000 zł,
Maizel Leon, Wodzisław — 300 złotych,
Sarnowski Zygmunt, Katowice — 500 zł,
Burchard Klemens, Katowice — 500 zł.
Razem 3400 zł, łącznie z poprzednio zebranymi — 81.810 zł.

Redakcja przypomina, iż na łamach „Dziennika Zachodniego" wymieniane są wyłącznie ofiary, składane bezpośrednio w sekretariacie naszego pisma

Ofiary naszych czytelników

Do redakcji wpłynęły następujące ofiary:

Na powodzian w Warszawie —
pracownia kuśniersko-krawiecka „Saba" z Katowic — 5000 zł,
p. Sarnowski Zygmunt z Katowic — 5000 zł,
poseł Wacław Sobol z Katowic — 500 zł.

Na „Caritas" —
p. Janina Dudzikowa z Katowic — 500 zł wraz z podziękowaniem dla Rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach za bezinteresowną interwencję, która przyczyniła się do otrzymania lekarstw dla ciężko chorego dziecka.

Na dzieci, repatriowane z Niemiec —
pracownicy Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Węglowego, kopalnia Brzeszcze — 5000 złotych z okazji imienin dyrektora kopalni, inż. Józefa Jakubowskiego,
M. P. z Kłodzka — 1000 zł.

Góra lodowa w porcie gdanskim

Sytuacja powodziowa na Wybrzeżu

GDAŃSK. (PAP.) Na skutek sztormu w nocy fale napędziły pewną ilość kry lodowej, tworząc w rezultacie bardzo rzadkie u nas zjawisko — górę lodową, o jednolitej masie wysokości 4 do 4,5 metrów. Jest to objekt stojący przy cyplu portu gdańskiego w pobliżu czerwonej latarni wejściowej. Dzięki wiatrom zachodnim fale napędziły krę lodową na redę gdańską, która tworzy zwartą skorupę, dochodzącą do 42 cm grubości.

W dniu 26 bm. holownik „Żbik" dokonał łamania lodu na redzie gdańskiej, wyprowadzając przy okazji kilka kutrów rybackich. Tor wodny do Gdańska jest obecnie na skutek tej pracy zupełnie otwarty. Rozpoczęła się w tej chwili faza końcowa, wykazująca na ogół stan niegroźny.

WARSZAWA. (PAP.) Groźny zator w Zakroczymiu na Wiśle, mimo bombardowania utrzymuje się w dalszym ciągu i korkuje nie tylko Wisłę, ale i cały spływ lodu z Bugu i Narwi. Akcja lotnicza będzie wzmożona celem jak najszybszego rozbicia zatoru, zanim ruszą lody na Bugu i Narwi.

Na tych dwóch rzekach zaobserwowano lokalne gromadzenie się lodów i tendencję do tworzenia się zatorów przy mostach w Modlinie i w Małkini. Most w Małkini jest zagrożony. Na Wiśle wały w rejonie Jabłonny (Boża Wola) i w km 613 na lewym brzegu przerwane, woda przelewa się, akcja obronna w toku. Należy liczyć się z poważniejszymi zakłóceniami w spływie lodów na Bugu, Narwi i Noteci.

Drugim newralgicznym punktem powodziowym jest dolny odcinek Odry od Kostrzynia do Szczecina, blokujący poprzez zatory w Kostrzyniu całą Odrę, Wartę i Noteć, która jeszcze stoi.

Na Odrze w Krośnie na moście drogowym lekko uszkodzonym wznowiono ograniczony ruch kołowy. W rejonie zatorów w węźle kostrzyńskim woda przerwała wały na prawym i lewym brzegu i zalewa coraz większe obszary. Poniżej Kostrzynia ruszyło dalsze 5 km Odry, gdzie tworzy się nowy zator.

Na Wisłoku w Besku most kolejowy uszkodzony w czasie pochodu lodów oddany został po naprawie do użytku.

Na Warcie utworzyło się szereg zatorów. Zniszczone zostały dwa przęsła mostu drogowego w Uniejowie, uszkodzony jest most drogowy w Miłkowicach. Woda przerwała wał lewobrzeżny na odcinku Koło—Konin pod wsią Roztoka.

Pochód lodów i spływ zatorów na Warcie na odcinku Obrzycko-Skwierzyna; przewidywane ruszenie rzeki w dół aż do Gronowa lub Świerkocina. Kulminacja fali z rejonu Koła i Konina przechodzi obecnie przez rejon Pyzdr, Śremu i Poznania. Most w Koninie uratowany.

Na rzekach przymorskich Prośnicy i Słupi woda opada.

SZCZECIN. (PAP.) Na skutek bombardowania lodowego zatoru na Odrze pod Szumiłowem w dniu 25 bm. zator całkowicie spłynął i woda opadła o 20 cm, natomiast poniżej Szumiłowa obok miejscowości Klewice tworzy się nowy poważny zator, połączony ze wzrostem wody.

Obok miejscowości Osinów Dolny i Sudynia na granicy powiatów choińskiego i gryfińskiego na jednej trzeciej szerokości rzeki lód spłynął. W Szczecinie dzięki pracy holowników na Odrze i na kanałach portowych lód został pokruszony i kra spływa w dół rzeki. Większość kanałów portowych jest już wolna od lodu. Pokrywa lodowa trzyma się tylko przy brzegach i w mniejszych basenach portowych. Lód został połamany na Odrze od Wału Chrobrego do Zalewu, dalej dookoła wyspy Grodzkiej, na Starówce, na nowym Przekopie i kanale Grabowskim.

Również pokruszono lód na wschodniej Odrze od mostu Głównego do jeziora Dąbskiego. Kra spływa od jeziora i rozlewa się po lodzie, jaki trzyma się jeszcze na jeziorze. Kra z Odry i kanałów portowych w Szczecinie spłynęła do Zalewu Szczecińskiego i wyrzucana jest na lody Zalewu a częściowo spływa wąską rynną do Świnoujścia. Świnoujście wolne jest od lodu.

Natomiast w odległości paru kilometrów i brzegu morza utworzył się gruby wał lodu, który nie pozwala na wyjście ani wejście statków z portu. Jedynie kutry rybackie wychodzą ze Świnoujścia, ale swobodne poruszanie się mają tylko na niewielkiej przestrzeni morza wolnej od lodu. Żegluga na Bałtyku jest w dalszym ciągu utrudniona.

Udział wojska w akcji ratowniczej

Warszawa (PAP). Ministerstwo Obrony Narodowej w związku z akcją ratowniczą jednostek wojskowych komunikuje:

Warszawski Pułk Saperów zorganizował akcję ratowniczą w rejonie Kazunia, druga grupa w rejonie Leoncina, trzecia grupa w rejonie Sochaczewa; grupy te dysponują 16 pontonami i 25 łodziami o wyporności 3 ton każda.

Za cały okres akcji ewakuowano lub wyratowano około 1.000 osób, z czego 300 osób z okolic Kazunia. Ludzie ci są ulokowani w pułku i otrzymują tam wyżywienie.

W dniu 25 bm. weszła do akcji czwarta grupa z Pierwszego Warszawskiego Pułku Pontonowego w okolicach Sochaczewa w miejscowości Leśniczówka — Wilków, dysponująca 20 łodziami; oprócz tego wykorzystywane są łodzie rybackie i pracuje jeden kuter. Wypożyczono cywilnym organizacjom ratowniczym ponad 35 łodzi i 3 pontony. Między grupami została nawiązana łączność radiowa, jak również zorganizowano liczne punkty zaopatrzenia ofiar powodzi w żywność.

Zator pod Zakroczymiem zaatakowany został z powietrza przez ciężkie lotnictwo Wojska Polskiego. W nalotach ogółem wzięło udział 46 bombowców, przy czym zrzucono 200 bomb o łącznej wadze 21,5 ton. Celność bombardowania bardzo dobra — bomby padały w odległości 50—15 mtr. od czoła zatoru, przy czym udało się wyszczerbić zator, a po drugim bombardowaniu zauważono pola pokruszonej kry, co pozwala przypuszczać, że zator częściowo został rozbity. Całość jednak zatoru nie ruszyła jeszcze i dalej tarasuje nurt Wisły.

Na Odrze, poniżej Kostrzynia, w odległości ok. 11 km utworzył się zator, który również bombardowano z powietrza.

Walka o mosty na Bugu i Narwi trwa w dalszym ciągu. W Wyszkowie most obroniono z nieznacznymi uszkodzeniami. W Małkini most został również obroniony, natomiast w dole Bugu tworzy się nagromadzenie lodów, ponieważ lód w m. Glina jeszcze nie ruszył.

Przy obronie mostu w Chełmnie saperzy siedzieli na izbicach, broniąc zaciekle mostu, jeden saper zginął, drugi został ranny — most zdołano uratować.

Most w Opalinie na Wiśle został uratowany, przy czym jeden z saperów, ratując most na skutek wyślizgnięcia się ładunku, podniósł go i odrzucił, tracąc jednak rękę. Na pozostałych mostach akcja trwa, saperzy czuwają.

Śląsk — Łódź

Budowa linii wysokiego napięcia

Warszawa. (PAP) W maju br. rozpoczęty zostanie montaż linii wysokiego napięcia Śląsk — Łódź. Montaż przeprowadzać będzie Państwowe Przedsiębiorstwo Budowy Mostów i Konstrukcji Stalowych „Mostostal". Montaż przeprowadzony będzie przy pomocy specjalnie do tego celu skonstruowanych dźwigów. W obecnej chwili „Mostostal" przeprowadza ostatnie przygotowania do montażu. Budowa linii wysokiego napięcia Śląsk — Łódź jest pracą montażową zakrojoną na wielką skalę. Trasa linii wynosi ponad 170 km, na trasie tej stanie 380 wież o konstrukcji stalowej wysokości 30 m — o wadze 8,5 tony każda. Przy montażu wież zatrudnione będą 92 ciągniki i platformy. Przygotowania techniczne i szkolenie personelu idą w tym kierunku, aby można było stawiać 4 wieże dziennie.

Budowa linii rozpoczęta zostanie w dniu 1 maja br., ukończona zaś 15 września bież. roku.

Montaż linii wysokiego napięcia należeć będzie do największych z dotychczas przez „Mostostal" wykonanych robót. Można go porównać, zarówno co do tempa jak i zakresu, do odbudowy mostu Poniatowskiego.

Święto młodzieży

w Wałbrzychu

Wałbrzych. Staraniem Organizacji młodzieżowych ZWM, OM TUR, ZHP ; ZMW „Wici" i sekcji młodzieżowych Związków Zawodowych, odbyła się 23 bm. w Wałbrzychu uroczysta akademia z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży.

Obecnych powitał w imieniu Komisji porozumiewawczej Cygon, powołując do prezydium przedstawicieli Organizacji Młodzieżowych inspektora Marciszewskiego i dyr. Fiokowskiego. W imieniu OMTUR przemawiali Kaźmierczak, insp Marciszewski i Rabega.

Zebrani uchwalili rezolucję wzywającą do współpracy we wszystkich dziedzinach życia i na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Drugą część akademii wypełniły produkcje artystyczne w wykonaniu zespołów ZWM, ZHP i OMTUR po czym przedstawiciele Organizacji młodzieżowych przyjęli defiladę Związków w liczbie 2500 osób.

Tak Niemcy rabowali

nasze skarby narodowe

Rybnik (kp). W związku z podaną już przez nas do wiadomości publicznej sprawą odnalezienia w Rybnickim mebli, skradzionych w Belwederze w Warszawie, dowadujemy się dalszych ciekawych szczegółów.

Według oświadczenia art. mal. prof. Jana Sobeckiego, który w roku 1915 należał w Warszawie do Komitetu inwentaryzacyjnego rozpoznawania zabytków, odnalezione części saloniku mogły być również zabrane z Łazienek, gdzie podobne umeblowanie znajdowało się w wielkiej sali recepcyjnej, po lewej stronie od wejścia.

Bliższe zbadanie wszystkich mebli przyczyniło się do ustalenia, że chodzi w danym wypadku nie o jeden, lecz o dwa salony, a mianowicie: stół, 4 krzesła, kozetka i 2 foteliki należą do saloniku, utrzymanego w stylu Ludwika XVI, a 2 inne fotele są w stylu Ludwika XIV. Gdy pierwsze posiadają charakterystyczną ornamentację i są obite bardzo dobrze utrzymanym brokatem, przetykanym złotem, wieńce z róż w deseniu pozostałe dwa fotele, budowane masywniej, mają obicie gładkie. Grubo nakładane złoto jest również dobrze utrzymane i świadczy o należytej konserwacji ze strony dotychczasowych posiadaczy.

Jak nam donoszą, **odnaleziony w Pszowie łup gestapowca Gerharda Jurochnika, był dobrze ukryty na strychu stodoły i należycie opakowany, toteż nie ucierpiał na wartości, ani na wyglądzie. Ponadto odnaleziono dalsze wartościowe przedmioty, ukryte pod słomą, mianowicie: piękną, dużą popielniczkę z bronzu, żyrandol-świecznik, spotykany często w synagogach, srebrne patery w stylu Ludwika-Filipa** i inne wartościowe rzeczy. Po dokładnym zinwentaryzowaniu odnalezionych skarbów, nastąpi oszacowanie ich przez fachowców, którzy według pobieżnej oceny tylko samych przedmiotów ze złota, określają wartość tych ostatnich na przeszło milion złotych.

Bliższe dane o osobie gestapowca Jurochnika są o tyle ciekawe, że wyjechał on już w 1928 roku do Warszawy, gdzie miał przebywać jako szpieg niemiecki. Z chwilą wkroczenia okupanta do stolicy został od razu agentem gestapo.

Na marginesie afery należy przypomnieć znany wielu wtajemniczonym mieszkańcom Warszawy fakt ograbienia w r. 1939 Zamku Królewskiego. Niemcy nie tylko zrabowali całe jego urządzenie, lecz sprowadziwszy z Berlina fachowców, powycinali kawałkami misternie wykonaną, z przeszło stu gatunków drzewa, podłogę gabinetu królewskiego przy sali tronowej. Ponumerowawszy odpowiednio kawałki, wysłali je do Niemiec, poczem Zamek podpalili. Obecnie niewątpliwie dałoby się łup odnaleźć i poznać, gdyż wielu zwiedzających przed wojną Zamek Królewski w Warszawie pamięta przecudne intarsje zrabowanej podłogi.

Już jest w sprzedaży

numer 12 (121) czołowego tygodnika literackiego

„ODRODZENIE"

poświęcony

Karolowi SZYMANOWSKIEMU

„Dlaczego uważamy Karola Szymanowskiego za kompozytora narodowego?" — pisze Stefania Łobaczewska. Jarosław Iwaszkiewicz daje sylwetkę Szymanowskiego jako pisarza. Wspomnienia o wielkim kompozytorze kreśli Anna Iwaszkiewiczowa i Helena Rój. Juliusz Zborowski pisze o spuściźnie po Szymanowskim. Maria Dąbrowska wypowiada się w „kroniczce eligijnej". Nieznaną operetkę kompozytora omawia Z. Jachimecki. Numer zawiera 12 stron i zapoznaje czytelnika z pracami najwybitniejszych pisarzy polskich. — Numer bogato ilustrowany.

1361

Wznowienie repatriacji dzieci

Dwa transporty sierot przybyły do kraju

Katowice (hm). Do Dziedzic przybył w ostatnią niedzielę **transport repatriantów z Austrii, do którego była dołączona grupa 32 samotnych dzieci, w wieku od 6 miesięcy do 11 lat. Pociąg prowadził mjr. Waszak, oficer wojsk amerykańskich, Polak, urodzony w Ameryce, pierwszy raz będący w Polsce. Z ramienia UNRRA transportem opiekowali się oficerowie i lekarze angielscy. Z ramie PCK konwojowała transport od Wiednia p. Adaslówna.**

Dzieci przyjechały zdrowe, choć bardzo zmęczone, gdyż podróż odbywały wagonem towarowym. Wyekwipowane były kompletnie przez Amerykański Czerwony Krzyż. Każde dziecko miało 4 paczki z żywnością, koce, worki z osobistymi rzeczami i bardzo starannie opracowane dokumenty osobiste. Tego samego dnia przybyła po dzieci ekipa śląsko-dąbrowskiego PCK i przywiozła je do Katowic.

Na dworcu oczekiwał na małych repatriantów inspektor PCK płk. Fuglewicz, siostry i personel pomocniczy. Dzieci przewieziono szybko i sprawnie samochodami do „Domu Dziecka" przy ul. Plebiscytowej, wykąpano i nakarmiono. Gdy w godzinę potem przybyły na punkt delegatki z UNRRA nie miały słów uznania dla sprawności organizacyjnej tej polskiej placówki.

Goście zagraniczni zanocowali w PCK i nazajutrz wyjechali dalej, na zwiedzenie Polski.

Na drugi dzień po przejęciu tego transportu, **zaawizowano z Dziedzic nowy pociąg, z Regensburga, w strefie amerykańskiej. Tym razem przyjechały dzieci starsze i dorastająca młodzież, w ogólnej liczbie 43, równie jak i poprzednie, pozbawione rodziców.** Wysłana z Katowic ekipa PCK przewiozła tę partię na punkt do Koźla, gdzie będzie zarejestrowana. Z ramienia PCK w Niemczech transportem tym opiekował się por. Grześlewicz.

Nadzwyczajne posiedzenie MRN w Opolu

Komitet Funduszu Odbudowy Szkół

Opole. (kor.) Tydzień bieżący upływa w Opolu pod hasłem „Oświata na pierwszym miejscu". Inicjatywa wojewody, gen. dyw. Zawadzkiego, utworzenia Funduszu Odbudowy Szkół — została przyjęta z aplauzem przez całe społeczeństwo.

4 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie Miejskiej Rady Narodowej w Opolu, które otworzył przewodniczący Zasuń. W zebraniu uczestniczyli też liczni przedstawiciele organizacji społecznych, wolnych zawodów, przemysłu, kupiectwa, rzemiosła i in. O konieczności utworzenia „Śląsko-Dąbrowskiego Funduszu Odbudowy Szkół", przemawiał prezydent Opola, Gwiazda, składając równocześnie sprawozdanie z posiedzenia WRN w Katowicach, poświęconego temu zagadnieniu. Następnie referat o potrzebach szkolnictwa w Opolu, wygłosił Dyr. Jan Świderski, przew. Komisji Oświatowej MRN. Z kolei wybrali komitet wykonawczy, który rozpoczął obrady nad sposobami zebrania pieniędzy, rozdziału składek i tp.

Potrzeby szkolnictwa są istotnie wielkie. W samym powiecie opolskim jest brak ok. 300 nauczycieli i ok. 300 sal szkolnych, a w tych szkołach, które są, praca odbywa się w bardzo ciężkich warunkach z powodu braku pomocy szkolnych, ławek i td.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Czwartek dnia 27 marca br.

5.55 sygnał i zapowiedź poranna stacji, 6.00 sygnał i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka, 6.57 sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry", 7.05 muzyka, 7.15 wiadomości poranne, 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 muzyka, 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 koncert życzeń, 11.25 koncert reklamowy; 11.57 sygnał i hejnał, 12.05 audycja dla świetlic robotniczych, 12.25 popularne utwory skrzypcowe, 12.50 audycja dla szkół, 14.00 audycje informacyjne, 14.40 słuchowisko, 15.00 koncert orkiestry dętej, 15.25 5 minut poezji, 15.30 Polska Rodzina Radiowa, 15.40 utwory fortepianowe, 16.00 Tu mówi Śląsk, 16.15 dziennik popołudniowy, 17.10 mozaika o zmierzchu, 17.45 na Ziemiach Odrzyskanych, 18.30 nauka przy głośniku, 19.00 audycja dla wsi, 1915 pogadanka dla kobiet, 19.25 pogadanka Radiowego Kursu Pszczelarskiego, 19.35 utwory fortepianowe, 2125 nasze pieśni, 21.45 Pokrzywy nad Brdą, 22.00 kwadrans prozy, 22.25 koncert orkiestry tanecznej, 23.10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

Wymiana niemieckiego bilonu

Warszawa (PAP). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził na wniosek Ministra Skarbu projekt dekretu o wycofaniu z obiegu niemieckiego bilonu metalowego. W myśl zatwierdzonego projektu wymiany bilonu na walutę polską będą dokonywały Urzędy Skarbowe i Oddziały Narodowego Banku Polskiego na terenie całego kraju w stosunku 2 fenigi — 1 grosz, przy czym kwoty poniżej 1 RM nie ulegają wymianie.

Niemiecki bilon metalowy znajduje się obecnie jeszcze w obiegu na obszarze województwa białostockiego oraz na terenach wyswobodzonych spod okupacji po 6. 1. 45.

Wymiana ma być przeprowadzona w ciągu 30 dni od daty ogłoszenia dekretu. Projekt ten zlikwiduje ostatnie pozostałości po okupancie na polu walutowym.

Min. Poczt i Tel. wyjaśnia

Warszawa (PAP). W związku z zażaleniami odbiorców, reklamujących, że spisy zawartości (deklaracje celne) są odrywane od paczek amerykańskich, co nie pozwala na sprawdzenie, czy nie ma w nich braków, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wyjaśnia:

Spisy zawartości (deklaracje celne), które paczki z USA i Kanady mają przymocowane na zewnątrz, są dokumentami, przeznaczonymi dla użytku organów celnych, a nie odbiorców paczek. Każda paczka winna mieć deklarację celną w dwóch egzemplarzach, z których jeden zatrzymują urzędy celne, a drugi pozostaje dla użytku pocztowego, gdzie oddaje duże usługi przy segregacji paczek, a poza tym służy urzędom oddawczym do kwitowania odbioru paczek przez adresatów.

Odbiorcy przesyłek, którym zależy na spisach zawartości paczek, winni zwrócić się do nadawców, by ci wkładali dodatkowe spisy do wewnątrz paczek.

PODZIĘKOWANIE

Z powodu straty mojego najukochańszego męża

Śp. RUDOLFA MICHAŁŁY

składam serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim, którzy okazali tyle współczucia, a przez tak liczny udział w smutnym obrządku uczcili Jego pamięć — w szczególności Przewiel. Ks. Wikaremu Bąkowi z kościoła N. Marii Panny w Katowicach, za słowa pociechy nad grobem, Dyrektorowi i Pracownikom Rzeźni Miejskiej, Pracownikom Zarządu Miejskiego, Weteranom Powstań Śląskich, Del. Śl. OZPN-u, Klubowi Sportowemu „Pogoń", oraz Kolegium Sędziowskiemu

W nieutulonym żalu pogrążona **ŻONA.**

1365

Kronika lokalna

ADRESY
REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 21-00, *WAŁBRZYCH* — ulica Stalina 2, obok Placu Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel 44-13; *SOSNOWIEC* — ul. 3 Maja 23, tel. 62-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67; *KATOWICE* — ul. 3 Maja 12.

Wałbrzych. Staraniem P. C. K. w dniu 23. III. br. w Konserwatorium Muzycznym w Wałbrzychu odbył się recital fortepianowy prof. Ady Głowackiej. Artystka wykazała wysoką klasę gry i piękną interpretację. Całkowity dochód prof. Ada Głowacka ofiarowała na cele P. C. K. Polski Czerwony Krzyż składa tą drogą gorące i serdeczne podziękowanie.

KLUCZBOREK. W dniu 22 bm. odbyła się w tut. Sądzie rozprawa przeciwko Władysławowi, Henrykowi i Stefanowi Stefaniakom, oskarżonym o napady rabunkowe.

Obrońcą z urzędu został mianowany adw. Kotulecki. Oskarżeni przyznali się do winy. Banda działała na terenie pow. wieluńskiego w roku 1946. Sąd biorąc pod uwagę wyjątkowe warunki oskarżonych, skazał ich z zastosowaniem amnestii a mianowicie: Władysława Stefaniaka na 8 lat więzienia, Henryka Stefaniaka na 3 lata więzienia, oraz Stefana Stefaniaka na 3 lata więzienia z jednoczesnym pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na taki sam przeciąg czasu.

Kluczborek. W związku ze sprawą odbudowy szkół w powiecie kluczborskim zwołano 24 bm. posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej do Kluczborka. Na zebranie przybyły delegacje młodzieży szkolnej, partii politycznych i organizacji z pocztami sztandarowymi.

Przewodniczący PRN. Sobek przywitał zebranych, po czym starosta ppłk. Bilik wskazał na potrzebę powołania Komitetu Odbudowy Szkół. Przemawiali również insp. szkolny Gawlik, Kołakowski, Pilipow, Białoskórski, ks. dr Tulie, Wawrzyniak, Marcińczak, Kaczmarczyk i inni,

W imieniu młodzieży szkolnej jedna z uczennic wyraziła podziękowanie za okazywaną troskę.

Na zakończenie wybrano przedstawicieli do Pow. Komitetu Odbudowy Szkół oraz do Komitetów Gminnych. (E. K.)

Muzeum Państwowe Górnego i Dolnego Śląska

Nadz wyczajna konferencja we Wrocławiu

Wrocław. (st) Projekt utworzenia **Muzeum Państwowego dla obydwóch Śląsków Górnego i Dolnego, we Wrocławiu,** był ostatnio przedmiotem obrad specjalnej konferencji, w której wzięli udział przedstawiciel Min. Kultury i Sztuki prof. dr Lorenc, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Kulczyński, dyr. wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy, inż. Rybicki, dyr. Biblioteki Uniwersyteckiej dr Knot oraz przedstawiciel Urzędu Woj. dr Guentner.

Utworzenie Muzeum jest najpilniejszym zagadnieniem chwili obecnej, gdyż rozmaite eksponaty, jakie zdołano uratować na terenie Dolnego Śląska, niszczeją. Szereg cennych eksponatów znajduje się w innych miastach, nie posiadających warunków do ich zabezpieczenia. **Zbiory te winny znaleźć się w jednym centralnym Muzeum i być otoczone należytą opieką.**

Muzeum Wrocławskie ma być główną instytucją muzealną dla obydwóch Śląsków z działami: **prehistorycznym, historycznym, wraz z historią miasta Wrocławia, etnograficznym, działem sztuki zdobniczej, przyrodniczym z oddziałami zoologicznym, botanicznym oraz petrograficzno-geologicznym. Muzeum Wrocławskie ma otrzymać również w depozyt zbiory Instytutu Przyrodniczego wyższych uczelni wrocławskich.**

Na konferencji uzgodniono, że Muzeum zostanie pomieszczone w budynku dawnej regencji przy pl. Piaskowskiego, naprzeciw Urzędu Wojewódzkiego. Postanowiono przystąpić do jak najszybszego przeprowadzenia remontu budynku. Niestety, **brak większych funduszów** nie pozwala na przeprowadzenie w tym roku całkowitej odbudowy. Do dyspozycji Komitetu Odbudowy znajduje się zaledwie 8 milionów zł kredytu, podczas gdy **koszta odbudowy mają wynieść ok. 30 milionów zł.** Należy jednak oczekiwać, że Min. Kultury, doceniając ważność tego rodzaju instytucji muzealnej dla Ziem Odzyskanych przyjdzie z pomocą projektodawcom.

42 miliony guzików rocznie

wytwarza fabryka w Bielsku

Bielsko (sar) Jedyna w Polsce fabryka guzików rogowych znajduje się w Bielsku. Jest to firma „Gogolith" pod zarządem państwowym. Inne fabryki, których znaczna liczba znajduje się szczególnie na Dolnym Śląsku, wyrabiają guziki z różnych mas, lub mieszanek. Fabryka częstochowska n. p. wyrabia guziki z orzechów.

Podstawowym artykułem do wyrobu guzików jest mączka rogowa, dotychczas u nas nieprodukowana ani przed wojna, ani obecnie. Sprowadza się ja z Czechosłowacji, gdzie istnieją młyny do mielenia racic i rogów. Budowa takiego młyna jest u nas dopiero w projekcie. Mamy jeszcze środek zastępczy „igielit" (rodzaj masy), ale jest on gatunkowo gorszy, nie przyjmuje bowiem wszystkich barwików.

Produkcja przedstawia się w ten sposób, że mączkę, roztartą jeszcze raz w małych młynkach, ugniata się w tabletki od powiedniego fasonu i wielkości, a następnie natryskuje farba dla nadania guzikom deseni. Zabarwione tabletki układa się pod prasą, gdzie pod wpływem wysokiego ciśnienia mączka z powrotem przetwarza się w róg.

Po obcięciu brzegów i po dziurkowaniu guziki wkłada się do bębnów, wypełnionych maleńkimi kostkami z drzewa brzozowego i poleruje przez obracanie bębnów. Guziki stają się błyszczące i po odkurzeniu w wiórkach drzewnych mogą być sortowane i pakowane. Odpadki są całkowicie zużywane do nowej produkcji, względnie jako nawóz, zawierający 13.8% azotu.

Produkcja fabryki, wynosząca 24.000 grossów miesięcznie, zaspokaja potrzeby przemysłu konfekcyjnego, część jej zaś idzie na eksport. Fabryka pracuje na dwie zmiany. Produkcja jest wyższa od przedwojennej o 80%.

Sprawa paczek UNRRA w Lubaniu

Wrocław (st) W związku z pogłoskami o nadużyciach przy rozdziale paczek żywnościowych UNRRA oraz realizacji kart odzieżowych na terenie pow Lubań, Delegatura wrocławska Komisji Specjalnej przeprowadziła dochodzenie.

Po otrzymaniu wyjaśnień z urzędu wojewódzkiego, ustalono, że zwłoka w rozprowadzaniu artykułów tekstylnych została spowodowana nadesłaniem do rozdziału towaru złej jakości, na skutek czego Pow. Wydział Aprowizacji i Handlu w Lubaniu odmówił ich przyjęcia, starając się przez Woj. Wydział Aprowizacji i Handlu w Ministerstwie o uzyskanie nowych przydziałów.

Obecnie po uzyskaniu zgody Ministerstwa w tej sprawie, towar zostanie natychmiast po nadejściu rozdzielony wśród ludności powiatu lubańskiego.

Obóz pracy przymusowej

za spekulacje artykułami żywnościowymi

Wrocław. (st) Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami we Wrocławiu prowadzi nadal energiczną walkę ze spekulantami, dokonując przy współudziale przedstawicieli związków zawodowych oraz brygady ochrony skarbowej kontrole w kioskach gazetowych i sklepach spożywczych. W licznych wypadkach stwierdzono, że spotyka się w dalszym ciągu papierosy, zwłaszcza „Bałtyk" i „Wolność" po cenach wyższych od ustalonych przez Monopol.

Komisja ostrzega kupców wrocławskich, że w razie stwierdzenia podobnych nadużyć, towar ulegnie konfiskacie a w stosunku do nieuczciwych kupców będzie stosowała **najsurowsze represje aż do obozu pracy przymusowej włącznie.**

W związku ze zbliżającymi się świętami, wzmożono akcję kontrolną sklepów spożywczych. W wielu wypadkach kupcy ukrywali towary spożywcze, szczególnie masło. **Towary skonfiskowano a kupcy zostali skierowani do obozu pracy.**

Kurs księgowych w Baborowku

BABORÓWEK. W dniu 8 bm. zakończył się II teoretyczny kurs dla kandydatów na księgowych Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Ośrodku Szkoleniowym w Baborówku pod Szamotułami (Pozn.).

W kursie wzięli udział ci stypendyści, którzy odbyli praktykę w majątkach Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Przejście dotychczasowych praktykantów rachunkowości na stanowiska buchalterów zwolniło 36 miejsc dla nowych stypendystów, którzy mogą rozpocząć praktykę. Zgłoszenia jeszcze są przyjmowane. Informacji o stypendiach udziela Ośrodek Szkoleniowy P. N. Z. w Baborówku, poczta Szamotuły (Poznańskie).

Pod włos...

Prawdziwie szlachetna prywatna inicjaty wa

W dniu 24 marca, gdy jeszcze apel Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, wzywający społeczeństwo do działalności dobroczynnej na rzecz ofiar, dotkniętych żywiołową klęską powodzi, nie był znany — grono obywateli katowickich z p. Zygmuntem Sarnowskim, kupcem tekstylnym i członkiem aktywu Stronnictwa Demokratycznego na czele — wystąpiło z samorzutną akcją zbiórkową na rzecz powodzian.

Wychodząc z założenia, że kto szybko daje, ten dwa razy daje. Obywatele ci zgłosili się w naszej Redakcji i ofiarowali zależnie od swoich możliwości finansowych poszczególne kwoty na cele pomocy ofiarom powodzi.

Tak więc, niejako w pierwszym rzucie, złożono na tę naprawdę ważną i ze wszech miar godną poparcia akcję następujące kwoty:

P. Zygmunt Sarnowski, Katowice, ul. Mariacka — 5000 zł.

P. Józef Lenc, kupiec tekstylny Katowice, 5000 zł.

P. Klemens Burhard, kupiec tekstylny. Katowice, ul Mariacka nr 12 — 5000 zł, (p Burhard wzywa kupca tekstylnego w Katowicach p. Wiktora Laurentowskiego do łańcucha ofiar).

P. Władysław Pawłowski, kupiec tekstylny w Katowicach, ul. 3 Maja 1 — 5000 zł, (p. Pawłowski wzywa do łańcucha ofiar kupca tekstylnego w Katowicach p. Kurlusa).

P. Helena Bąbska, Towary tekstylne, Katowice, Mariacka 9 — 5000 zł, (p. Bąbska zaprasza do łańcucha ofiar Stowarzyszenie Kupców Tekstylnych).

Firma „Tkanina", Katowice, ul. 3 Maja — 5000 zł, (Firma „Tkanina" wzywa do łańcucha ofiar Hurtownię Włókienniczą z ul. Mariackiej).

Firma Madejska-Moroński. Katowice, ul. 3 Maja 32 — 4000 zł.

P. Kosmowski, właściciel znanej wędliniarni — 50.000 zł. (Brawo!)

Wiceprezydent miasta pos. Wacław Sobol — 500 zł (pos. Sobol zaprasza do łańcucha ofiar swych kolegów klubowych ze Str. Dem. pos. Eugeniusza Czechowicza i posła Jerzego Nowackiego).

Firma „Mika" Katowice, ul. Br. Pierackiego 12 — 5000 zł.

Tak więc w niespełna kilka godzin wpłynęło na rzecz powodzian do naszej Redakcji 89.500 zł.

Jest to suma dosyć duża, ale oczywiście nie wystarczająca. Wiemy bowiem wszyscy z pism, czy z radia, do jakich potwornych rozmiarów doszła klęska powodzi w Polsce.

Wzywamy więc na tym miejscu naszych Czytelników, tak zawsze chętnych i skorych do ofiar, że przypomni się im tutaj czy akcję libiszowską, czy akcję bibliotek szkolnych, czy akcję na rzecz dzieci polskich z Niemiec, czy akcję budowy nagrobka dla śp. Wojciecha Korfantego — i do tej akcji, a mamy nadzieję, że tak jak zawsze, tak samo i teraz na ich ofiarności się nie zawiedziemy.

Ofiary przyjmuje Redakcja „Dziennika Zachodniego" od rana do nocy. Listę ofiarodawców będzie się publikowało bieżąco w „podwłosiowych" Post-Scriptach.

* * *

P. S. — Z ostatniej chwili: Telegram z Jeleniej Góry:

„Załoga nasza, składająca się z 60 osób na zebraniu ogólnym w dniu 25 marca złożyła 7100 zł, papierosy, odzież i bieliznę na rzecz powodzian — Fabryka Maszyn w Piechowicach k. Jeleniej Góry."

Firma Witold Kryślak. Tekstylia, Katowice, ul. Daszyńskiego (dawn. Dyrekcyjna) 3 — 6000 zł.

Czyli, że pierwsze 100.000 zł już jest przekroczone. Vivat!

SPORT

Walka o wejście do ligi

rozpocznie się w niedzielę

Katowice. Nadchodząca niedziela zapoczątkuje w całym kraju tegoroczny sezon piłkarski, w którym na czoło wybijają się rozgrywki o wejście do ligi. Do walki o awans staje 27 drużyn.

Początkowe fazy tych rozgrywek z uwagi na początek dopiero sezonu nie będą posiadały może tej emocji, która towarzyszy zwykle rozgrywkom mistrzowskim. Niemniej jednak należy oczekiwać, że większość klubów, która dotychczas rozegrała po jednym zaledwie meczu, może w niejednym wypadku pokonać drużyny, które uchodziłyby za zdecydowanych faworytów. Oczekiwać należy, że już w pierwszych spotkaniach padną niespodzianki a rozgrywki n a b i o r ą większej atrakcji.

W pierwszej kolejce odbędą się następujące spotkania:

GRUPA I.

Wisła Krak. — mistrz Wrocławia
Polonia Bytom — Ognisko Siedlce
RKS Szombierki — KKS Poznań
Skra Częstochowa — Pol. W-wa

GRUPA II.

Radom, Radom — AKS Chorzów
Cracovia — RKU Sosnowiec
ZZK Łódź — Orzeł Gorlice
Grochów — Gedania Gdańsk.

GRUPA III.

Kop. Rymer — Tęcza Kielce
Warta Poznań — Garbarnia
PKS Szczecin — Lublinianka
Czuwaj Przemyśl — Ł. K. S.

W grupie pierwszej krakowska Wisła może natrafić na zacięty opór ze strony mistrza Wrocławia, który rozgrywał nieustannie w czasie zimy mecze. Mistrz Polski — Polonia wyjeżdża do Częstochowy i mimo, że nie grał od jesieni żadnego meczu nie powinien być zagrożony przez gospodarzy, którzy wykazują b. słabą formę. Ciekawie zapowiada się mecz w Szombierkach. KKS pokonało w ub. niedzielę HCP w stosunku 7:1 i będzie dla ambitnych gospodarzy trudnym przeciwnikiem. Polonia bytomska w spotkaniu ze Siedlcami powinna zdobyć dwa punkty z łatwością.

W grupie drugiej mistrz Śląska AKS winien również bez większego trudu wywieźć punkty z Radomia. Ciekawe będą mecze Cracovia — RKU i Grochów — Gedania.

W grupie trzeciej druga drużyna śląska Kop. Rymer w spotkaniu z kielecką Tęczą uchodzi mimo nieszczególnej formy za faworyta. Bardzo ciekawie zapowiada się walka w Poznaniu, gdzie Warta podejmować będzie krakowską Garbarnię, mającą już na swym koncie wysokie zwycięstwo nad Żwierzynieckim KS 8:2.

Indywidualne mistrzostwa bokserskie Polski

w Katowicach

KATOWICE. Tegoroczne indywidualne mistrzostwa Polski w boksie odbędą się, jak wiadomo, w Katowicach w czasie od 10 — 13 kwietnia. Polski Związek Bokserski powierzył organizację mistrzostw okręgowi śląskiemu, który już obecnie przystąpił do wstępnych prac organizacyjnych, stawiając sobie za zadanie jak najsprawniejsze ich przeprowadzenie.

Najważniejszym zadaniem organizatorów mistrzostw jest odpowiednie przygotowanie Hali Powstańczej przy Parku Kościuszki i dostosowanie jej do pomieszczenia jak największej ilości widzów. Starania idą w kierunku możności pomieszczenia około 8.000 widzów.

Mistrzostwa będą wspaniałą rewią polskiego boksu. Organizatorzy liczą się z tym, że zostaną zgłoszone przez wszystkie okręgi pełne ósemki mistrzowskie, co łącznie z mistrzami Polski z roku ubiegłego dałoby cyfrę 96 zawodników. Dotychczas nadeszło już pierwsze zgłoszenie zawodników do mistrzostw. Zgłoszenie to nadesłał Poznań, który przysłał kompletną listę swych mistrzów okręgowych wraz z Koziołkiem i Szymurą. Zawody potrwają 4 dni.

Na czas trwania mistrzostw Śl. O. Z. B. uruchamia specjalny sekretariat, który mieścić się będzie w hotelu „Monopol" przy ul. Dworcowej, gdzie załatwiane będą wszelkie sprawy dotyczące przyjezdnych zawodników i gości.

Polska - Szwecja w boksie

ŁÓDŹ. W czwartek 27 bm. Łódź będzie świadkiem niezwykle ciekawie zapowiadającego się międzypaństwowego spotkania bokserskiego Polska — Szwecja. Będzie to mecz rewanżowy po wizycie naszych zawodników w Sztokholmie, gdzie zremisowali wówczas 8:8.

Szwecja przyjeżdża do Polski w składzie nieomal identycznym, który walczył przeciwko naszej drużynie w Sztokholmie. W składzie tym znajduje się 5 zawodników z poprzedniej reprezentacji. Polska występuje w innym składzie niż w Szwecji. W obecnym składzie widzimy nazwiska Bazarnika, Woźniakiewicza, Gorączniaka i Klimeckiego, którzy w Szwecji nie walczyli. Grzywocz aczkolwiek występował w Szwecji, walczył jednak w wadze muszej. W ramach tego meczu odbędą się rewanżowe walki Olejnika z Ahnelovem, Kolczyńskiego z Karlssonem. Polacy na terenie Szwecji rozstrzygnęli walki na swą korzyść. Niewątpliwie uczynią to samo i obecnie.

Bardzo ciekawie zapowiada się walka w wadze koguciej, gdzie przeciwnikiem Grzywocza będzie najlepszy zawodnik Szwedów — Ahlin, który w Szwecji wygrał dwukrotnie z ówczesnym naszym reprezentantem Janowczykiem. Przeciwnikiem Bazarnika będzie Persson, który walczył przeciwko Grzywoczowi, osłabionemu na skutek „robienia wagi". W wadze ciężkiej przeciwnikiem Klimeckiego będzie Sundin, który znokautował Licka. W wadze pół ciężkiej przeciwnikiem Szymury będzie Fridell, który dochczas z Polakami nie walczył. Jest on mistrzem Szwecji.

Szczegółowe zestawienie par meczu Polska — Szwecja jest następujące: waga musza: Bazarnik — Persson, waga kogucia: Grzywocz — Ahlin, waga piórkowa: Woźniakiewicz — Pahmp, waga lekka: Gorączniak — Blom, waga półśrednia: Olejnik — Ahnolov, waga średnia: Kolczyński — Karlsson, waga półciężka: Szymura — Friddel, waga ciężka: Klimecki — Sundin.

Za faworytów ze strony polskiej uchodzą: Bazarnik, Woźniakiewicz, Olejnik, Kolczyński i Szymura, co powinno dać reprezentacji naszej zwycięstwo w stosunku 10:6. Niewiadomą jest jednakże postawa Grzywocza z najlepszym Szwedem Ahlinem oraz Klimeckiego ze Sundinem. Doping własnej publiczności znaczy wiele, toteż nie wykluczonym jest, że i w tych kategoriach możemy uzyskać dodatkowe punkty.

Reprezentacja Polski walczyła dotychczas ze Szwedami 4 razy. Pierwszy raz w Poznaniu w 1932 roku — 8:8, w 1934 roku w Sztokholmie przegrała 6:10, w 1939 roku w Polsce wygrała 12:4, w 1946 roku w Sztokholmei 8:8. Obecny mecz będzie zatem 5 spotkaniem. Ogólny bilans spotkań ze Szwedami wynosi 34:30 na naszą korzyść.

Zapłon - Pafawag 8:6

Jelenia Góra. Oczekiwane z dużym zainteresowaniem pięściarskie zawody pomiędzy drużynami Zapłonu i Pafawagu, zakończyły się sensacyjną porażką drużyny wrocławskiej, która wystąpiła w najsilniejszym swym składzie ze Stolcem, Górskim i Wolskim na czele. Zawody odbyły się tylko w 7 wagach, gdyż wrocławianie przyjechali bez zawodnika wagi ciężkiej.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

Waga musza Dura (P) nie rozstrzyga walki z Pluskatą (Z). Przez wszystkie starcia obaj zawodnicy idą na wymianę ciosów i kończą walkę zupełnie wyczerpani.

W wadze koguciej Faska (P) remisuje ze Sprusiem. Jedna z najładniejszych walk wieczoru. Spruś w pierwszej i drugiej rundzie atakuje stale i zbiera punkty. W III tempo walki zwiększa się, przy czym starcie to jest typowo remisowe. Ogłoszony wynik nierozstrzygnięty krzywdzi Sprusia.

W wadze piórkowej Kozłowski (P) już w pierwszym starciu ulega przez ko. doskonałemu Misiowi (Z)

W wadze lekkiej Górski (P) mając przez wszystkie starcia zdecydowaną przewagę zwycięża na punkty Redygiera.

W wadze półśredniej Stolz (P) po dramatycznej walce zdeklasował swego przeciwnika Wierzbickiego (Z) wygrywając w III starciu przez k. o.

W wadze średniej Ostrowski (P) przegrywa na punkty z Fiszerem Z) W ostatnim starciu gong uratował Ostrowskiego od k. o.

W wadze półciężkiej Wolski (P) zdecydowanie przegrywa wysoko na punkty z Bańskim (Z).

Sędziował na punkty i w ringu Dasek z Wrocławia. Publiczności około 1.000 osób.

Dalsze zwycięstwo Chmielewskiego

Nowy Jork. Henryk Chmielewski, dawniejszy mistrz Polski, obecnie od kilku lat występujący jako pięściarz zawodowy — powraca do swej dawnej, dobrej formy. Dwa tygodnie temu pokonał on na punkty George Williamsa z Baltimore.

Obecnie w spotkaniu rewanżowym Polak znokautował Amerykanina po ładnej walce w szóstej rundzie.

Tony Zale - Zalewski, mistrz świata wagi średniej, wobec odwołania jego walki z Rocky Graziano, stoczył ostatnio walkę z Tommy Charles'em w Nieneyoln Zalewski znokautował swego przeciwnika na początku czwartej rundy.

Belgowie wygrywają

sześciodniówkę kolarską

Paryż. W piątym dniu międzynarodowej kolarskiej sześciodniówki, która odbywa się w Pałacu Sportowym w Paryżu, sytuacja zmieniła się tylko nieznacznie.

W dalszym ciągu czołówkę stanowi para kolarzy holenderskich Geerit Schulte i Geerit Boyen. O jedno okrążenie za nimi znajduje się zespół belgijski Achille Brunnel — Omer Debruycker, który wysunął się na to miejsce przed parą francuską Arthur Seres — Guy Lapabie. Francuzi trzymają się obecnie bezpośrednio za Belgami, a tuż za nimi jadą Belgowie Marcel Kint i Rick van Steenbergen.

Do godziny 18 piątego dnia wyścigu czołówka przebyła 2767,750 kilometrów.

*

P a r y ż. W dniu wczorajszym zakończyła się w Paryżu sześciodniówka kolarska zwycięstwem drużyny belgijskiej Brunel - Nays. Drugie miejsce zajęła drużyna szwajcarska, a trzecie drużyna francuska.

HUTA „ZGODA"
w Świętochłowicach

przyjmie zaraz:

1 **Inż. mechanika** z dużą praktyką warsztatową na stanowisko „Głównego Inżyniera".
1 **Inż. mechanika** z dużą praktyką warsztatową na stanowisko „Szefa Oddz. Obróbki ciężkiej".
1 **Inż. mechanika** z dużą praktyką ruchową na stanowisko „Energetyka".
1 **Inż. mechanika** do Oddz. Inwestycyjnego.
3 **Techników-Kalkulatorów** z praktyką warsztatową.
1 **Technika** z praktyką jako „Kontrolera Odlewów".

Ponadto zatrudnimy natychmiast.

10	**wykwalifikowanych**	**tokarzy**
10	„	**formierzy**
5	„	**rdzeniarzy**
3	„	**modelarzy**
4	„	**wiertaczy**
4	„	**frezerów**
10	**pomocników Odlewni.**	

Zgłoszenia w Biurze Personalnym w „Hucie Zgoda". 1353

TUBY ołowiane i cynowane

wszystkich rozmiarów produkujemy

Przedsiębiorstwo Przemysłowo - Metalowe

»SAWANA« Warszawa, ul. Syreny 5

1340

Fabryka Wentylatorów w Olkuszu

zakupi natychmiast

2 **łożyska rolkowe** wahliwe SKF-22324 K z tulejami zaciskowymi HL-24 ⌀ 110 mm.

6 **łożysk rolkowych wahliwych** SKF-22316 K z tulejami zaciskowymi HL-16 ⌀ 75 mm.

Mogą być inne odpowiadające powyższym typom.

Oferty kierować wprost do Fabryki Wentylatorów, Olkusz, 3-Maja 90. 1325

Samochód osobowy

większy
w dobrym stanie

Samochód ciężarowy

2 — 3 t
oraz ameryk. „WILLIS" (łazik-Jeep)

zakupi

CENTRALNE BIURO BUDOWY PRZEM. PAPIERNICZEGO ZABRZE, ul. Dworcowa 8
Telefon: 27-09 i 36-73. 1324

Zakupimy

kilka nuczy kamionkowych lub emaliowanych

różnej pojemności — Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP Kraków, Basztowa Nr 15. (PAP) 1313

Samochód osobowy

„Hanomag" Kurier na chodzie w bardzo dobrym stanie sprzedam zaraz.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR" — **POZNAŃ, ul. Ratajczaka 7** pod „3.970". 1351

KROWY
dojne i wysokocielne

poleca:

ROLNICZA CENTRALA MIĘSNA — BYTOM
Dział Hodowlany Szombierki
Tel. Bytom 4067 1348

SAMOCHODY I CZĘŚCI SAMOCHODOWE

W Legnicy (droga Chojnowska) odbywa się **rozsprzedaż samochodów i części samochodowych** z demobilu Armii Czerwonej. Dopuszczone do kupna są wszystkie osoby bez ograniczeń.

Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Wrocław, ul. Kościuszki 14. Tel. 81. (PAP) 1359

Kupię prądnicę prądu stałego

mocy 25—50 KW i napięcia 6—24 Volt, samą lub sprężoną z motorem elektrycznym tej samej mocy i napięcia 220 x 380 V. Prądnicę prądu stałego 5—10 KW i 6—12 Volt. Transformator z prądu 220 x 380 V. na wtórne napięcie 8—24 Volt. Prasę filtracyjną.

Oferty składać:

INŻ. NOWACKI — BYTOM
Powstańców Warszawskich 34
1349 Telefon 4209

Myszkowskie Zakłady Papiernicze — Katowice, Kilińskiego 16
Tel. 35-689 zakupią

Miedziany kabel
ziemny 3 żyłowy 3×25 kwadr. na 6 KV

Izolatory przepust
na 6 KV/1500 A rob.

Oferty pod powyższy adres. 1335

LOKAL

wyremontowany, składający się z 5 pokoi, łazienki, toalety, nadający się na biuro, w centrum m. Wrocławia, **DO ODSTĄPIENIA.** Zgłoszenia kierować do PAP, Częstochowa, Aleja 61, pod „Z. S. 100". (PAP) 1315

Sprzedamy

Samochód osobowy

„Opel - Olimpia" (czwórka). Stan dobry
GLIWICE - Tel. 35-82
1355

Poważne przedsiębiorstwo państwowe zaopatrzenia w Katowicach
poszukuje:

Kierownika Wydziału Organizacji, Starszych referentów i Kierowników Sekcji
do Wydziału Planowania.

Reflektuje się na siły poważne i posiadające odpowiednie doświadczenie.
Zgłoszenia z podaniem życiorysu kierować do Polskiej Agencji Prasowej, Katowice, ul. Św. Jana Nr 11 pod „1214". (PAP) 1308

Apel do Polaków ewangelików
powiatu ząbkowickiego

Wzywa się wszystkich Polaków ewangelików miasta i powiatu Ząbkowice Śląskie do łaskawego zgłoszenia się osobiście lub listownie celem stworzenia miejscowych rad kościelnych i udzielania pomocy duszpasterskiej. Adres: Kancelaria Parafii Ewangelickiej, Ząbkowice Śląskie, Piastowska 4 (Dom Dziecka). 1337

Do sprzedania:

1 **ciągnik „Stock"** na oponach, silnik „Diesla",
1 „ **„Hanomag"** na gąsienicach, gaz drzewny,
1 **przyczepka** używana, nośności 7 t,
7 **używanych kotłów** do gotowania potraw, z tych 5 szt. parowych, 2 elektryczne.

(PAP) 1356

Państw. Dolnośląskie Zakłady Gumowe w Podgórzynie k. Jeleniej Góry

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na dostawę 2 silników elektrycznych o mocy 55—60 KW, na prąd zmienny trójfazowy o napięciu 220/380 V, 930—960 obrotów min. wraz z rozrusznikami. Pożądana budowa hermetyczna.

Oferty składać należy do dnia 15. 4. 1947 r. Dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór oferenta jak również unieważnienie przetargu. (PAP) 1360

CENTRALA HANDLOWA PRZEM. ELEKTROTECHNICZNEGO BIURO SPRZEDAŻY MASZYN ELEKTRYCZNYCH
Katowice, ul. Warszawska 33, telefony: 319-61, 319-62.

zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że

(PAP) 1342 **przyjmuje sprzedaż maszyn**

produkowanych przez fabryki podległe
ZJEDNOCZENIU PRZEMYSŁU MASZYN ELEKTRYCZNYCH
jak: generatorów, silników z rozrusznikami, transformatorów, spawarek i innych.

Zapotrzebowania zgłoszone dotychczas zostają skierowane do Biura Sprzedaży do wykonania.
Nowe zapotrzebowania należy kierować bezpośrednio do Biura Sprzedaży Maszyn Elektrycznych, skrzynka pocztowa 568.

Kupię prasę hydrauliczną

z pompą wodną mechaniczną ew. bez, kilkupiętrową, względnie dającą się przerobić na prasę piętrową.
Najniższe ciśnienie powierzchni 200 kg na 1 cm². Powierzchnia płyt nie mniejsza niż 40 × 40 cm.

Oferty do „Dziennika Zachodniego" pod „Prasa". 1322

Zakupimy

Kierownictwo Budowy Lotniska Warszawa - Boernerowo zakupi natychmiast motory elektryczne: woltaż 220/380 V.

moc KW.	Obroty	sztuk	moc KW.	Obroty	sztuk
20	940	2	4	1.400	2
10	940	4	1,5	1.400	2
8	1.400	2	3	1.400	1
5	1.400	2	1	1.400	4
6	1.400	4	15	1.400	1
20	1.400	6	0,5	1.400	1
3	1.400	12	15	3.500	1
15	1.400	2	25	4.500	1
19	1.400	8	1,5	1.400	1
2,2	1.400	6	1,5	1.400	1
			3	4.500	1
			0,5	2.800	1

Ofery kierować do kierownictwa Budowy Lotniska Warszawa — Boernerowo. 1269

Zabrska Fabryka Maszyn Górniczych Zabrze, ul. Wolności 310

poszukuje dla działu budowy pomp odśrodkowych:

1 **inżyniera ofertowego**
2 **konstruktorów**
1 **technika z wieloletnią praktyką warsztatową**
2 **kalkulatorów warsztatowych**
1 **technika fabrykacyjnego**
1 **konstruktora przyrządów.**

Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godziny 9 do 11 dyrektor zakładu. (PAP) 1326

Gmina Urbanowice — Powiat Pszczyna, wydzierżawi w dniu 10. kwietnia 1947 r. o godz. 12 w Zarządzie Gminnym w Urbanowicach

Polowanie

w obwodach łowieckich I, II i III, każdy obwód o obszarze od 500—800 ha — najwięcej i najlepiej dającemu.

Warunki wydzierżawienia wyłożone są w Zarządzie Gminnym do publicznego wglądu w czasie od 24. marca do 9. kwietnia 1947 r.

Urbanowice, dnia 20. marca 1947 r.

1350 **Przewodniczący Spółki Łowieckiej:**
(—) Sobocik

Do nabycia we wszystkich księgarniach

W. Lidin: Poszukiwacze

„POSZUKIWACZE" to książka o ludziach twardych, o ludziach idei, pracy i czynu. Czyta się ją z niesłabnącym zainteresowaniem od pierwszej do ostatniej strony.

W. Lidin — Syn
Jolan Foldes — Muszę wyjść za mąż
G. Kaus — Zakochani
G. Kaus — Przejazd
G. Kaus — Jutro o dziewiątej
Z. Szaba — Giełda przestała notować
Vicki Baum — Podróż
Vicki Baum — Karzeł Ulle
M. Luczyńska — Zmiana Warty
M. Ostenso — Korzeń Mandragory
Emil Ludwig — Trzej Tytani
Ph. Gibbs — Czerwona Rzeka
Ph. Gibbs — Zęby Smoka

W PRZYGOTOWANIU:

Vicki Baum — „Marion i Życie" i „Marion i Mężczyźni". **Louis Bromfield** — „Dzika jest rzeka" i „Agnieszka i Hektor".

Stanisław Cukrowski Warszawa, Piusa XI nr 43
1352

ZARZĄD MIEJSKI W GLIWICACH
niniejszym ogłasza:

przetarg nieograniczony

na wykończenie:

a) **budynku mieszkalnego,**
b) **budynku oraz rurociągów i kompresora na doprowadzenie gazu do wytwórni metanu przy oczyszczalni miasta Gliwic.**

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Wydziale Technicznym Z. M. w Gliwicach, ul. Zwycięstwa nr 28, I. p., za opłatą 150.— zł.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie wykończenia:
a) budynku mieszkalnego,
b) budynku oraz rurociągów i kompresora na doprowadzenie gazu do wytwórni metanu przy oczyszczalni m. Gliwic" należy składać do dnia 5. kwietnia 1947 r. do godz. 12 w Wydziale Technicznym Z. M. w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa 28, I. p.

Do oferty należy załączyć kwit wpłaconego wadium w Kasie Miejskiej Z. M. przy Pl. Mącznym nr 12, w wysokości 1 proc. od sumy oferowanej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5. kwietnia 1947 o godzinie 12.

Zarząd Miejski zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu, oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez prawa roszczenia do odszkodowania ze strony oferenta.

Prezydent miasta
w/z
(—) **Inż. St. Kolasiński**
(PAP) 1345 **Wiceprezydent**

Zakupimy

500.000	**ampułek** ze szkła obojętn. poj.	10 cm³
500.000	„ „ „ „ „	1 cm³
200.000	„ „ „ „ „	2 cm³
200.000	„ „ „ „ „	5 cm³

Oferty pisemne Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP Kraków, Basztowa 15. (PAP) 1342

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH OKR. WROCŁAWSKIEGO WE WROCŁAWIU
ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty budowlane i elektryczne:

1. w tartaku państw. Wołów, pow. Wołów
2. „ „ „ Murów, pow. Opole
3. „ „ „ Dobroszyce, pow. Oleśnica.

Podkładki ofertowe, warunki przetargu oraz bliższe informacje otrzymać można w biurze technicznym Dyrekcji Lasów Państwoywch we Wrocławiu, ul. Odona Bujwida nr 31.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu, ul. Odona Bujwida nr 31 w dniu 9. kwietnia 1947 r. o godzinie 12, pokój nr 64.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(PAP) 1358 **Dyrektor Lasów Państwowych.**

KOMITET ODBUDOWY PAŃSTW. INSTYTUTU PRZECIWRAKOWEGO W GLIWICACH
ogłasza

przetarg publiczny

na dostawę centrali telefonicznej pełnoautomatycznej na 100—150 numerów wewnętrznych, minimum trzy linie zewnętrzne wraz z kompletnym wyposażeniem, zmontowaniem i uruchomieniem.

Oferty w zalakowanych kopertach z dokładnym opisem oferowanych obiektów i napisem: „Oferta na dostawę centrali telefonicznej" należy składać do dnia 3. kwietnia 1947 r. godz. 12 w kancelarii Wydziału Odbudowy, gmach Urzędu Wojewódzkiego, pokój nr 515.

Do oferty należy dołączyć w osobno zaklejonej kopercie kwit na wpłacone do kasy I. Urzędu Skarbowego wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 14. Zastrzega się dowolny wybór oferenta jak również unieważnienie całego przetargu bez podania powodów.

Za Komitet Odbudowy
(—) Dr. Feliks Presser
Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia.
(PAP) 1344

RTĘCI CZEMICZNIE CZYSTEJ sprzedam kilka kilogramów

Oferty: **„WSPÓLNOTA" — Kraków,**
Plac W. Świętych 8 pod Nr 429. 1338

TOWARZYSTWO AKCYJNE ZAKŁADÓW HUTNICZYCH — HUTA BANKOWA w DĄBROWIE GÓRNICZEJ — ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę fundamentów i budynku gazogeneratorowni dla Walcowni.

Ślepe kosztorysy oraz rysunki można otrzymać w Wydziale Technicznym Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej, pokój Nr 19.

Termin składania ofert w zalakowanych kopertach zaopatrzonych napisem: „Budowa fundamentów i budynku gazogeneratorowni" — upływa dnia 31 marca 1947 r.

Do kosztorysu należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Huty Bankowej wadium przetargowe w wysokości 2% od ogólnej sumy kosztorysu oraz wyciąg z rejestru handlowego, lub odpis karty rejestracyjnej na rok bieżący. Poza tym należy podać wysokość i sposób załatwienia zabezpieczenia, zapewniającego wykonanie zamierzonej umowy na oferowane roboty.

Kosztorysy mogą obejmować częściowe wykonanie robót.

Dyrekcja Huty zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez względu na cenę i ewentualny podział masy robót dla kilku oferentów, jak też unieważnienie przetargu bez podania powodów. (PAP) 1330

Zjednoczenie Stoczni Polskich
GDAŃSK, UL. JANA Z KOLNA NR. 31
zatrudni natychmiast:

doświadczonych konstruktorów-kadłubowców, maszyn okrętowych, maszyn pomocniczych, kotłów parowych, konstrukcji stalowych i narzędzi;
techników do biura technicznego;
techników do biura ofertowego;
kreślarzy do działu kotlarskiego;
kierownika do archiwum rysunków i katalogów technicznych ze znajomością języka niemieckiego.

Oferty wraz z krótkim życiorysem i odpisami świadectw składać do Wydziału Personalnego ZSP. (PAP) 1316

Wolne posady

ZJEDNOCZENIE POLSKICH FABRYK ŚRUB, NITÓW I CZĘŚCI KUTYCH. BYTOM, UL. POWSTAŃCÓW WARSZAWSKICH 14 poszukuje: inżynierów - mechaników buchaltera - instruktora, buchalterów - bilansistów, rządcy do majątku, referenta do spraw socjalnych z praktyką, kierownika Wydziału Szkolenia Zawodowego. Zgłoszenia w Wydz. Personalnym. 5093g

ELEKTRYKA, samodzielnego nawijacza przyjmie „Elektro", Katowice, Słowackiego 39. 5117g

POSZUKUJEMY: 1) inżyniera lub technika na stanowisko głównego mechanika zakładu, 2) 3 techników konstruktorów do Biura Technicznego, działów: narzędzi, obróbki i kuziennictwa, 3) 2 techników do Biura Fabrykacji, 4) grafika do prowadzenia Drukarni, 5) sekretarza ze znajomością buchalt. do maj. roln. Reflektujemy na siły odpowiednio wykwalifikowane. Zgłoszenia należy kierować: Huta Milowice, Sosnowiec, Francuska 12. (PAP) 1587d

POTRZEBNA biegła ekspedientka do sklepu masarskiego. Zgłoszenia. Skład wędlin. Wałbrzych, ul. Niepodległości nr. 45. 1591d

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa we Włoszczowie przyjmie zaraz rutynowanego **buchaltera bilansistę** z praktyką. Wynagrodzenie dobre do omówienia. 1321

PRZYJMIEMY trzech techników budowlanych z uprawnieniami od zaraz. Warunki pracy i płacy według umowy. Spółdzielnia Budowlana „Osiedle" Oświęcim, tel. 16. 5206g

POSZUKUJĘ osoby do rocznego dziecka od zaraz na wyjazd, warunki dobre. Zgłoszenia pod J. Kochanowska. pocz. Włoszczowa, majątek Nieznanowice, woj. kieleckie. 5209g

KSIĄŻKOWA rutynowana do prywatnego przedsiębiorstwa potrzebna od zaraz. Reflektuje się tylko na siłę zamieszkałą w Gliwicach. Zgłoszenia z krótkim życiorysem i podaniem żądanych warunków do administracji Dziennika Zachodniego w Gliwicach pod „Rutyna". 5193g

KUCHARZ potrzebny z warszawską kuchnią. Wiadomość: Bar Warszawski, Bytom, plac Stalina 8, tel. 51-79. 5168g

CZELADNIK piekarski i uczeń z pewną praktyką potrzebni od zaraz. Wolnik Ludwik, Miechowice, pl. Powstańców 6. 5159g

WYKWALIFIKOWANA pielęgniarka, świadectwa, do rocznej dziewczynki poszukiwana. Katowice, Opolska 5 prawy parter. 8 — 15. 5125g

FRYZJERKA dobra od zaraz może się zgłosić, jak również uczeń i uczennica. Zgłoszenia Szopienice, Oświęcimska 1. 5187g

POTRZEBNA fachowa drobiarka znająca wychów i karmienie. Zgłoszenia Zarząd Zespołu Marklowice poczta Wodzisław Śląski. 5155g

POSZUKUJE się zdolnego kipra win, względnie wykwalifikowanej osoby tejże branży. Oferty pod „Kiper" Czytelnik Katowice. 5153g

SŁUŻĄCA młoda, czysta, uczciwa ze świadectwami poszukiwana na wyjazd. Warunki dobre. Zgłoszenia firma Labor Katowice, 3 Maja 23 telefon 306-42. 5150g

ZDOLNĄ krojczynię do pracowni bielizny damskiej poszukuję. Wiadomość: sklep spożywczy Plebiscytowa 11.

CUKIERNICY. Kwalifikowanego cukiernika — deseranta poszukuje Cukiernia — Kawiarnia „Podhale" w miejscowości kuracyjnej Głuchołazy Zdrój pow. Nysa. 5182g

POTRZEBNA na wyjazd do Warszawy służąca z dobrym gotowaniem do dwóch osób. Zgłoszenia tylko z referencjami do firmy „Metal" Katowice, Warszawska 11 od godziny 13 do 15. 5127g

Dyrekcja Państwowa Wytwórni Optycznej JELENIA GÓRA ul. Dewajtis nr 10/12 zaangażuje: **1 majstra optyki precyzyjnej optyków szlifierzy optyków polerników optyków centrown.** Podania z życiorysem przesłać na adres Dyrekcji. (PAP) 1357

Posad poszukują

GOSPODYNI poszukuje posady w internacie, pensjonacie, lub jako sklepowa. Łaskawe zgłoszenia kierować: Częstochowa, Aleja 61, PAP, dla „Gospodyni". (PAP) 1558d

ŚLĄZAK, fotoprakt. samotny szuka jakiegokolwiek zajęcia w tym zawodzie u samotnej osoby lub przystąpi do spółki. Oferty do Czytelnika Gliwice pod „Szczęście". 5094g

TECHNIK budowlany z 15-letnią praktyką przyjmie posadę. Oferty pod „Technik" Ostrów Wielkopolski Czytelnik Kościelna 9. 4676g

PIERWSZORZĘDNA siła biurowa, znajomość księgowości, maszynopisma, specjalność: rachunkowość i organizacja, zmieni posadę od 1 kwietnia br. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „Oś-Jot Ka". 1578d

MASZYNISTKA z praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom, pod „Biuro". 5167g

KUCHARKA umiejąca bardzo dobrze gotować, uczciwa, bardzo czysta, poszukuje posady od zaraz tylko w Bielsku. Cieszyńska 26 M. Durst. 5179g

KIEROWNICZKA pensjonatu, doskonała siła, zmieni posadę. Oferty pod „Rzetelna praca" do Czytelnika Katowice. 5156g

MONTER maszynowy poszukuje montaży, rozbiórki. Oferty Czytelnik Katowice pod „6405". 5138g

BUFETOWA poszukuje odpowiedniej pracy, najchętniej na wyjazd. Oferty Czytelnik Katowice pod „6399". 5133g

MASZYNISTKA z 6-letnią praktyką biurową szuka posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „6390". 5123g

MŁODA panna z praktyką szpitalną przyjmie posadę w przychodni lekarskiej. Oferty Czytelnik Katowice pod „Pielęgniarka". 5122g

Kupna

KUPIĘ nawijarki do transformatorów i cewek radjowych. Warszawa, „Promień", Nowogródzka 44/4. 1550d

ZBIORNIK 15000 — 20.000 litrów lub mniejszy kupimy. Firma „Universum" Częstochowa, Krótka 16, tel. 13-09. (PAP) 1555d

AGAR, mileį, żelatynę kupi wytwórnia chemiczno-spożywcza „Elko". Gliwice, Chorzowska 15, tel. 44-07. 5095g

KUPIMY samochód osobowy 4-osobowy w dobrym stanie. Oferty do Adm. Dziennika Zachodniego Katowice pod nr. „6368". 5103g

KUPIĘ psa boksera do 6 miesięcy. Janocha Emil, Siemianowice, Michałkowicka 32, piekarnia. 5108g

KILIM mały ewentualnie większy kupię. Katowice, Mairacka 24/6, Imieliński. 5116g

KWASEK cytrynowy, pieprz, ziele angielskie, kakao kupuje stale w każdej ilości Firma „Trzy Korony" Katowice, Opolska 6 tel. 311-85. 1547d

KUPUJEMY PUSZKI większe pounrowskie każdą ilość, niezardzewiałe. Zgłoszenia **BIELSKO,** skrytka poczt. 240 (1362)

FILMY, klisze; papiery fotograficzne, błony wąskotaśmowe do projekcji, aparaty oraz wszelki sprzęt dla fotografii kupuje „OPTYKA" Bytom. Dworcowa 7, tel. 51-66. 1097d

OLEJKI perfumeryjne, mentol: olejek miętowy; glicerynę, surowce kosmetyczne zakupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24; tel. 177-00: Przedstawiciel Katowice-Ligota. Poleska 3. tel. 253-53. (PAP) 1077d

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie kupuje — sprzedaje Księgarnia — Antykwarnia Nikodemski Katowice, Jana 14. 1402d

KUPIĘ sztancę ekscentryczną, nacisk około 10 ton. Oferty Gliwice Czytelnik pod nr. „2212". 5000g

SEGREGATORY używane, maszynki do segregatorów w każdej ilości zakupuje „Rekord" Katowice, Słowackiego 28, tel. 31-558. 1417d

GREMPLOWANIE wełny waty. Kupujemy wełnę praną i nie praną. Bracia Wolscy Bielsko, Partyzantów nr 61. 4927g

RADIOAPARATY i wszelkie lampy radjowe kupuj Kukulski Katowice, 3 Maja 20. 1459d

PARAFINĘ — woski zakupi Wytwórnia chemiczno-spożywcza „ELKO", Gliwice, Chorzowska 15, tel. 44-07. 4978g

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast, kwasek cytrynowy, „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17 tel 327-03. 969d

MASZYNĘ do szycia drutem introligatorską, gilotynę, bostonkę, perferówkę oraz nożyce introligatorskie kupię. Oferty „PAR" Poznań; Ratajczaka 7 pod „3,834". 1546d

KUPUJEMY parafinę camaronu, kalafonię, woski, olejc: rzepakowy, konopny, lniany, kokosowy. Wytwórnia „Wał", Sosnowiec, Objazd 12, telefon 62243. 5018g

KUPIĘ KAFLE w każdej ilości. Wiadomość: Łódź, ul. Wólczańska 77, firma „Ceramika". 1579d

WOSKÓWKI, FARBY do powielaczy, powielacze kupuje **„GESTETNER"** Katowice, Kopernika 12, tel. 344-45. 1600d

KUPIĘ małą automatyczną lodówkę elektryczną 220 V. Oferty do Dziennika Zachodniego pod nr. „1585 K". 1585d

CYNY czystej angielskiej za kupi większą ilość T. Mazepa, Szopienice, ul. Janty 34 tel. 240-45. 5186g

MOTOCYKL 100 — 200 ccm, stanu pierwszorzędnego kupię. Zgłoszenia do Dzien. Zachod. Zabrze pod nr „17". 3183g

KUPIĘ sportowy wózek dla bliźniąt. Bytom, Wieczorka 43 parter. 5171g

PIŁĘ tarczową, pendlówkę i heblarkę do obróbki drzewa w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia tel. 320-70. 5158g

MOTOCYKL od 100 do 250 ccm kupię. Radjo — warsztat Katowice, Rynek 11. 5151g

MASZYNĘ do lodów na motor kupię zaraz. Wiadomość sklep „Kruszynka" Katowice. Św. Jana 22 koło kina. 5148g

DOMEK z ogrodem lub bez kupię w Częstochowie. Oferty „PAP" Częstochowa, 3 Aleja pod „Domek". 5147g

KUPIĘ motorek 1/4 km 2 fazowy. Wiadomość Bielsko. tel. 12-45 5174g

Sprzedaże

SPRZEDAM jedną platformę na patentowych osiach 1.5 tony oraz lekki masarski wóz. Wiadomość Bytom, Rodziewiczówny 12/6. 5023g

CEGŁY 30.000 — 40.000 sztuk sprzedam z dostawą w połowie czerwca. Wiadomość telefon 68-054. 5020g

KAPELUSZE, kapeliny, stożki; w dużym wyborze, Zenon Makówka, Łódź, Piotrkowska 82. (PAP) 1537d

CELOFAN i płótno introligatorskie najtaniej: Jan Siudecki, Łódź, Piotrkowska 44, tel. 181-32. (PAP) 1538d

MYDŁO DO PRANIA pierwszorzędnej jakości poleca wytwórnia mydła **J. Łaśkiewicz — Wł. Saracen RADOM — ul. Starokrakowska 48** 1334

BIELSKO — Soki cieszyńskie, marmolada Okocim, andruty, makaron, cukierki, keksy, pomadki, poleca po cenach fabrycznych, Skład Konsygnacyjny Centrali Zbytu Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego, Bielsko, Kazimierza Wielkiego 5, tel. 2183. (PAP 1543d

SPRZEDAM samochód osobowy Pegot duży typ 402 po kapitalnym remoncie, wyłożony, lakierowany. Toruń; Łazienna 13 m. 7. 5084g

MOTOR „Ardie" 100 sprzedam. Bytom; Krakowska 18 „Tekstyl" tel. 26-60. 5089g

CZAPKI szkolne, harcerskie, inne poleca Wytwórnia „HAZET" Warszawa, Kopernika 15. 1544d

FABRYKA kapeluszy damskich męskich, dostarcza do składów kapelusze. Modena, Katowice, 3 Maja 30. 1548d

DO SPRZEDANIA 1 transporter nowy 12 mb. długi, szerokość pasa 500 mm, napęd elektryczny komplet. Przedsiębiorstwo Bud. Kanal. Fr. Jaszewski spadkob., Bydgoszcz, ul. Farna 4, tel. 31-01. 1553d

Łomnicki: **Rachunek różniczkowy i całkowy, cz. I** Wydanie 1947 r. Cena zł 400,— do nabycia **w Księgarni M. Köpplingera, Katowice, ul. Kościuszki 14,** tel. 305-10. — Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. 1182

SAMOCHÓD osobowy Ford-Eifel limuzyna na chodzie w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: „Universum" Gdynia, Abrahama 10, telefon 211-04 od 9—18, od 20—8 rano telefon 271-70. 1554d

SPRZEDAM motocykl 100 ccm w dobrym stanie z papierami i rower męski marki Rekord, Podlesie, ul. Uniczowska 82. 5107g

SAMOCHÓD osobowy prawie nowy „Adler Junior" sprzedam: Kozłowski Bytom, Składowa 18, tel. 22-17. 5113g

SPRZEDAM kompletny bilard, szafę pieniężną masywną. Oferty Czytelnik Katowice pod „6". 5114g

SPRZEDAM okazyjnie ciągnik prawie nowy z motorem 100 KM szybkobieżny o zdolności pociągowej 10 ton bez przyczepki z prawem własności. Oferty Czytelnik Katowice pod „Ciągnik". 5119g

SPORT. Wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza D/H Jan Pujdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83. (PAP) 1118d

FOTOGRAFIE nagrobkowe porcelanowe) wykonywa „EL-CHA FILM" Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie 1007d

Uwaga! **Śmigusówki** w cenie 225 złotych o zapachach różnych — poleca Wytwórnia Chemiczno - Kosmetyczna **„BIEL", Częstochowa, ul. Armii Ludowej 6,** tel. 23-58 1304 a

DO sprzedania samochód ciężarowy „Mercedes Benz" 6-tonowy na gaz drzewny w dobrym stanie na chodzie. Wiadomość: Warszawska 9 Katowice. 5101g

POLECAMY olejki do ciast, proszek do pieczenia, cukier waniliowy, esencje do lemoniad i lodów wszelkich smaków, pastę oranżadową i barwniki jadalne wszelkich odcieni. „ENBEGEKA" Katowice, Plebiscytowa 17: telefon 327-03. 1486d

SPRZEDAM wóz osobowy marki „Wanderer" prawie nowy, telefon 354-29. 5066g

MERCEDES V 170, w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Bytom, tel. 40-60. 5024g

SŁOMĘ luzem na ściółkę 1339 poleca tanio **Dom Rolniczo-Handlowy Muszyński Furmanowicz POZNAŃ, Św. Marcin nr 68 — Telefon nr 33-25, 97-54** Adres telegr. **Centrum Poznań.**

PAPIER piśmienny sprzedajemy w dowolnych formatach, „Omnia", Gliwice: Matejki 8, tel. 29-76. 1573d

SPRZEDAM 7 sztuk lamp kompletnych na stoły rysunkowe Ostrowski M., Żywiec, Sokola 33. 1586d

TAPCZANY, materace, leżanki fotele poleca Wilczkiewicz, Katowice. Kościuszki 31. 1599d

SPRZEDAM zbiór gazet niemieckich (Nieder Schlesische Algemeine Zeitung) z czasów od lutego 1941 do sierpnia 1944. Zgłoszenia Then Władysław Międzyrzecze · Górne 104 pow. Bielsko. 5180g

Samochód ciężarowy ropniak (Diesel) 6-cyl., Gräf-Stift (Mercedes) w dobrym stanie z przyczepką, ładowność 12 ton (silnik zapasowy) — **do sprzedania.** Wiadomość: Bielsko, ul. Słowackiego 21 a. Telef. nr. 20-51 w godzinach 13 — 19. (PAP) 1286

RADIO do samochodu lub przyczepki motocyklowej, baterijne, sprzedam. Gliwice, tel. 48-70 od 16 — 18. 5197g

SPRZEDAM głęboki wózek dla bliźniąt. Bytom, Wieczorka 43, parter. 5166g

SPRZEDAM tanio nową jadalnię (orzech kaukaski) Podlesie, Katowicka 44. 5154g

SPRZEDAM maszynę do szycia gabinetową. Oferty Czytelnik Katowice pod 6415". 5149g

FILATELISTOM cenniki wysyła Kosmos, Sosnowiec, Żymierskiego 24. Kupujemy zbiory. 5142g

BILARD piramidkowy do sprzedania. Wiadomość Wanda Kulik Żarki Blok poczta Żarki. 5126g

SYPIALNIE, jadalnie, gabinety, kuchnie, stoły, krzesła, meble biurowe poleca Skład Mebli, Katowice, Starowiejska 3. 5124g

Zguby

DNIA 18.III zgubiłem kartę urlopową wydaną przez RKU we Wrocławiu na nazwisko Nowak Bolesław. Proszę uprzejmie o zwrot pod adresem Zabrze — Maciejów, Staropolska 8, Nowak Bolesław. 5185g

Mieszkania

MIESZKANIE 2-pokojowe kuchnia z komfortem w Piotrowicach koło Katowic. zamienię na takie samo w Bielsku. Zgłoszenia Czytelnik Bielsko pod „1844". 5208g

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie z komfortem w centrum Chorzowa na takież lub większe w Gliwicach. Oferty Czytelnik Gliwice pod „K D." 5196g

ZAMIENIĘ nowoczesne 2 pokojowe mieszkanie w Cieszynie na 3 pokojowe w Bielsku za dopłatą. Zgłoszenia Bielsko tel. 22-91. 5173g

Pokoje

POKOJU możliwie z telefonem poszukuję. Oferty Czytelnik Katowice pod „6276" 5068g

Lokale handlowe

SKLEPU w dobrym punkcie Bytomia, Gliwic, Zabrza poszukuję. Zwrócę koszta remontu. Wiadomość: Zabrze, Miarki, róg Jagiellońskiej, skład Krzyżewskiego. 5070g

ODSTĄPIĘ lokal handlowy w śródmieściu Bielska z kompletnym urządzeniem za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość Bielsko, Żymierskiego 10 m. 2. 5181g

FABRYKA zabawek drewnianych i stolarnia w Chorzowie, wprowadzona na rynku z zamówieniami do sprzedania. Tylko poważne oferty pod „900" do Dz. Zach. Katowice. 5139g

ODSTĄPIĘ lokal restauracyjny z koncesją branżową i monopolową z powodu wyjazdu. Wiadomość: Dziennik Zachodni Bytom pod „Natychmiast" 5160g

ODSTĄPIĘ lokal handlowy (z mieszkaniem) w dobrym punkcie w Gliwicach. Oferty Czytelnik Gliwice pod „1204". 5194g

POSZUKUJĘ całego lub połowy sklepu w Katowicach ewentualnie przystąpię do spółki. Oferty Czytelnik Katowice pod „Gotówka". pilne! 5152g

DO wydzierżawienia sala fabryczna parterowa 6 × 16 m, czterofrontowa w Sosnowcu. ul. M. Roli Żymierskiego 25. Tel: 617-71: 5131g

Gotówka

SPÓLNIKA — fachowca do popłatnego artykułu poszukuję. Posiadam gotówkę, lokal przemysłowy i biuro w centrum Krakowa. Oferty pisemne „PAR" Kraków, Rynek Główny 46 dla „875". 1549d

MAM 100.000 do 150.000, szukam współpracy. Propozycje do Dziennika Zachodniego Katowice pod „6326" 5038g

Nauka i Sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin skr. poczt. 105 1280d

Poszukiwania

DR. SARNECKIEGO WŁADYSŁAWA z żoną Zofią z domu Horbay, zamieszkałych w roku 1944 w Żyżmarach, powiat Troki (Wileńszczyzna) poszukuje rodzina. Zgłoszenia: Stankiewicz, Kraków, Robotnicza 5, telefon 599-16. 1552d

OJCA Kłosowskiego Władysława, urodz. w roku 1903 w Brzozdowcach, woj. lwowskie, poszukuje córka Kłosowska Salomea, powracająca z Niemiec. Wiadomość kierować: Wałbrzych, Stalina 35. 1559d

GÓGA Maria, urodz. 20. 6. 1912 w Brzozdowcach, woj. lwowskie, poszukuje matkę Katarzynę i brata Józefa Góga, ostatnio zamieszkałych w Brzozdowcach. Kto by wiedział o ich losie, proszony jest zawiadomić stroskaną córkę na adres: Wałbrzych, Stalina 53, II p. 1564d

KTO zna miejsce pobytu umysłowo-chorej Leokadii Kasprzyca, ur. w Nowej Wilejce proszony jest o wiadomość pod adresem: Mateja Antoni, Bańgów, pow. Katowice. 5102g

POSZUKUJĘ Jana Petruniaka z Kamionki Strumiłowej obok Lwowa. Wiadomość Wrocław. ul. Marty 18, Warsztat naprawy wag. 5080g

UWAGA! Kto by wiedział, gdzie jest Janina Gracz z córeczką Poszukuje ją matka. Adres: Zawadzki Kazimierz. Środa Śląska. Ogrodowa 17. woj. Wrocław 4828g

KTO z powracających z Rosji ma wiadomość o Orku Lubelskim z Brzeżan, lat 27 — proszę podać na adres: Eleonora Lubelska, Wrocław, ul. Traugutta 96, m. 5. 4886g

KUKURUDZ Joanna ze Lwowa poszukuje syna Jana z rodziną, który w roku 1944 był pod Tarnopolem, zatrudniony jako mechanik. Wiadomość proszę kierować Bytom ul. Wrocławska 11, m. 7 u państwa Zaporowskich. 4785g

POSZUKUJĘ Potrykową, Siekluskich i Sogłowskiego ze Starego Sioła obok Lwowa. Wiadomość Wrocław; ul Marty 18 Warsztat naprawy wag. 5079g

PIOTROWSKICH z Zimnej Wody koło Lwowa poszukuje Kozula Grzegorz, Gliwice Św. Bronisławy 5. 5003g

HELENĘ BLIJOWĄ z synem Tomaszem, poszukuje Tarnowiecka Jadwiga. Kłodzko, Polabska 10, m. 4 Dolny Śląsk. 1580d

POSZUKUJĘ siostrę Annę Woińską, która do roku 1944 zamieszkiwała we Lwowie, ul. Sielska 8. Kto by wiedział o jej losie, proszę podać wiadomości pod adresem: Emilja Kalicińska, Sobiecin, ul. 1-go Maja 25, m. 10 pow. Wałbrzych. 1590d

POSZUKUJĘ męża Alberta Makasia, który przebywał ostatnio w Boguminie, urodz. w roku 1913 w Nalibokach, pow. Stołpce. Kto by wiedział o jego losie, proszę o łaskawe powiadomienie na adres: Makaś Józefa, Nowa Wieś, nr. 37, pow. Wałbrzych (Dolny Śląsk). 1592d

KAZIMIERZ Skulski poszukuje matkę Marię Skulską - Sambora, która 1942 r. mieszkała u córki Henryki Szenk. Lwów, ul. Supińskiego 25, ojca Józefa, siostrę Marię, zamieszkałych w Samborze, ul. Piłsudskiego oraz wuja Józefa Chomiakiewicza, Sambor, ul. Okrężna 4. Zgłoszenia kierować: Chuchlowa, Walentynów, poczta Raszków, powiat Ostrów Wlkp. 1575d

WOŁYNIACY! Kto z was wie o losie Heleny Dromireckiej, zamieszkałej ostatnio w Zdołbunowie, Nowa 7, proszony jest o wiadomość dla męża. Informacje: Olkusz Gęsia 11, Piotr Kulawik. 1581d

POSZUKUJĘ Krawczyka Borysława z Równego, Leon Krawczyk, Bielsko, Narutowicza 8. 5207g

POSZUKUJĘ Rutkowskiej Jadwigi z domu Zarako-Zarakowskiej z córką Zofią z Wileńszczyzny. St. Chełchowski, Lublin, Narutowicza 25/14. 1596d

POSZUKUJĘ Makuchowską Annę z dziećmi Wacławą i Mieczysławem ze Lwowa, Kasprowicza 3. Szymon Makuchowski Gliwice. Czesława 46 m. 16. 5190g

IRENĘ Carównę zam. we Lwowie, ul. Listopada 43 poszukuje Jadwiga Siedlik-Nowara. Wiadomości proszę kierować: Nowy Bytom, ul. Hallera 6. Marja Siedlik. 5162g

PIWOWAR Roman zam. koło Jeleniej Góry proszony jest o podanie swego adresu lub o przyjazd do Bytomia, ul. Jana Smolenia 27 m. 19. Kondecka Jadwiga. 5161g

WOŁYŃCA Józefa ze Lwowa, ostatnio przebywał w poznańskim, poszukuje żona Maria z domu Woińska. Baworów. Krzyżowa 7. 5143g

WEBER Marię Janinę do r. 1945 zam. Lwów, Karpińskiego 15 prosi o podanie adresu J. Wiksel. Kraków. Starowiślna 32/[illegible] 5132g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konia na nazwisko Jurecki Jakub, Wieś Skałka, powiat Nysa. 1475d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Palusiński Zygmunt: legitymację służbową Obwodowego Urzędu Likwidacyjnego w Kłodzku, nr. 791/1026, kartę rozpoznawczą, dowód osobisty z r. 1934, kartę rejestracyjną RKU Nisko. 1481d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą, książkę inwalidzką i kartę odszkodowania wojennego na nazwisko Bronisława Wójcika, zamieszkałego we wsi Dolny Pomianów nr. 15, pow. Ząbkowice, poczta Paczków. 1482d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia, kartę rowerową, wojskową książeczkę na nazwisko Małyga Karol, Czechowice 9. 1528d

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Żywiec, Furczyk Józef. Kaniów 178 powiat Biała. 1529d

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie rejestracji poborowych na nazwisko Kolendowski Józef. Jagoń, gmina Lubsza, pow. Prudnik. 1532d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie tymcz. zwolnienia z wojska, Sieroń Emanuel. Tarn. Góry. 1507d

UNIEWAŻNIAM zgubioną w Legnicy kartę RKU na nazwisko Wieczorek Paweł, dawniej Cipcia Paweł, zam. Wałbrzych, ul. Nowy Świat nr. 4. 1517d

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację nr. 640, wystawioną przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Bytomiu oraz legitymację członkowską Pol. Zw. Łowieckiego w Bytomiu nr. 15417 na nazwisko Podgórski Stanisław, Bytom. Straż Leśna. 1489d

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty na nazwisko Sołopietra Rudolf, Tarn. Góry. 1505d

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty narodowości polskiej, wydany w Tarnowskich Górach, Adelajda Neumann, Tarn. Góry, Sienkiewicza 30. 1504d

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie rejestracji RKU Kłodzko, kartę rozpoznawczą, Duraj Feliks. 1501d

UNIEWAŻNIAM zgubioną deklarację wierności, Katarzyna Kaczmarek, Tarn. Góry. 1506d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wydane przez magistrat Wałbrzycha oraz kartę rejestracyjną RKU Poznań dla Sztajnica Leona, Biały Kamień, Traugutta 62. pow. Wałbrzych. 1512d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wydane przez magistrat Strzelna, Borówka Helena. Biały Kamień, Traugutta 62, pow. Wałbrzych. 1511d

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczątkę bez obwódki z napisem „Hurtownia Galanteryjno-Tekstylna, Jan Ozimek, Opole, Odrodzenia 4. 1526d

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Bielsko, Krzempek Ludwik, Czechowice, Dziedzice, Jagiellońska 33. 1527d

UNIEWAŻNIAM skradzione w dniu 18 marca 1947 dokumenty: kartę rozpoznawczą i legitymację Narodowego Banku Polskiego oddział w Katowicach dla żon pracowników na nazwisko Szczepanowska Julia Katowice, Bankowa 5. 4948g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dyplom techn.-mech. wydany w 1936/37 r. przez ŠTZN Katowice. Ataman Jan ur. 9 11 1913. Sosnowiec, Chmielna 10. 5017g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty Ubezpieczalni Społecznej. C. Z. P. P: W.. Zawod: Górników. Stron: Demokratycznego na nazwisko Larek Zdzisław, Katowice, Kościuszki 46. 4910g

UNIEWAŻNIAM zgubione obywatelstwo polskie. Lucja Kałuża, Gliwice, Barakowa 22. 5009g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną wraz z innymi dokumentami na nazwisko Zarańska Stefania, Sośnica, Odrowążów 71. 5004g

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej nr 11023 na nazwisko Botor Elżbieta. 5002g

UNIEWAŻNIAM legitymację kolejowe wyst. przez Dyr. PKP Kraków, kartę ewakuacyjną i inne dokumenty zgubione w pociągu 15. III 1947 na nazwisko Jan i Katarzyna Werner, Wałbrzych, Oczki 17. 5001g

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Korzekwa Eryk, Zgoda. Wojska Polskiego 14. 4985g

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty PKP wydany przez Katowice oraz kartę rejestracyjną wydaną przez urząd skarbowy w Dąbrowie Górniczej nazwisko Falfus Zofia Ząbkowice. 4983g

UNIEWAŻNIAM skradzione wszelkie dokumenty na nazwisko Lechowicz Władysław Sosnowiec, Rybna 27. 4982g

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz inne dokumenty. Rollnik Małgorzata Zabrze. Napieralskiego 4. 4997g

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Skrzypiec Antoni Zabrze Buchenwaldczyków 15. 4994g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną nr 32915 wystawioną przez RKU Katowice na nazwisko Kubuś Robert Katowice, Narutowicza 13. 4956g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracyjne RKU na nazwisko Dziuba. 4955g

UNIEWAŻNIAM wszelkie dokumenty nazwisko Wąsik Jan Sosnowiec, Baraki Kopalniane. 4953g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, legitymację służbową nr. 43, 3 karty odzieżowe i inne dokumenty. Zalesińska Irena, Chorzów, Karpińskiego 6. 5045g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rozpoznawczą. Zuzanna Grzybek, Hajduki, Armii Czerwonej 73. 5043g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację PKP, legitymację od znaki 85 pułku Strzelców Wileńskich i bilet okresowy, Goczałkowice-Zdrój, Bielsko, Kubica Michał, Bielsko. 5027g

UNIEWAŻNIAM wszelkie skradzione dokumenty na nazwisko Sobota Karol, Bytom, Janty 39. 5031g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa i inne dokumenty na nazwisko Maria Białas, Zabrze, ul. Pokoju 57. Za zwrot wynagrodzę. 5069g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę repatriacyjną wydana w Dziedzicach na nazwisko Błotny Włodzimierz, Wrocław. 5076g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, dowód osobisty, legitymację Samopomocy Chłopskiej, legitymację PPR, na nazwisko Wilczak Jan, Psary, ul. Szkolna. 5021g

Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH Mieczysław Studencki Katowice, Stawowa 5 Telefon 34870 i 34872 wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną oraz odzieżową na nazwisko Wel Paweł, Będzin, Plebańska 12. 5019g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego. Pichula Franciszka. Bytom, Dworska 2/60. 5026g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Kujawa Stefan, Bolszewo, powiat Morski. 5060g

UNIEWAŻNIAM patent tytoniowy nr. 1316, wydany przez Urząd Skarbowy w Zawierciu. Sośnicka Józef. 5049g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego. Kurda Józef, Łagiewniki. Brzezińska 41. 5022g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową nr 450540, kartę rejestracyjną RKU i świadectwo moralności na nazwisko Braszka Michał, Jeleń pow. Strzelin. 5078g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestrayjną RKU Jarosław. Sochanek Mieczysław. Gliwice. 5086g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty. Sołtys Władysław. Bytom. Katowicka 54. Proszę o zwrot. 5088g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane w Lublińcu. Kurda Józef, Bytom, Brzezińska 41. 5092g

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację na 50% zniżki kolejowej, wydaną przez 11 Oddział Ochrony Pogranicza w Kłodzku na nazwisko Popiel Cecylja. (PAP) 1556d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, dowód osobisty, świadectwo pracy, na nazwisko Maria Ganita, Kępno, ul. Kręta 6, woj. Poznań. 1561d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, legitymację pracy, wydaną przez Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego. kartę rozpoznawczą (Łódź), na nazwisko Pyzera Marianna, Wałbrzych, Piaskowa Góra, Szkolna 14. 1565d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną, kartę pracy oraz odcinek wymeldowania. Dyński Zygmunt, Wałbrzych, Pocztowa 11. 1566d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia. Właściciel Bodziany Władysław. Smolice, pow. Nysa. 1567d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracji i inne dokumenty na nazwisko Worek Józef. Jasienica Dolna. 1568d

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracji na nazwisko Stachoń Jan. Buków. pow. Nysa. 1569d

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową, wydaną przez RKU Nowy Sącz na nazwisko Kurnik Stanisław. 1570d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Zalewska Józefa, Borkowice. pow. Nysa. 1571d

UNIEWAŻNIAM czerwone prawo jazdy i metrykę urodzenia na nazwisko Józef Mazurkiewicz, Gliwice. Wieczysta 53. 5096g

Różne

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia przepowie nieomylnie każdemu jego wydarzenia życiowe, określi dokładnie charakter, kierunek zdolności rady, przeznaczenie Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku Odpowiedzi za zaliczeniem: „Martyni" Kraków; skr. pocztowa 475: 1165d

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D P S. Katowice, ul. Sobieskiego 24, tel. 352-96 po godz 16 tel. 351-45. 1010d

PANIE WÓJCIK! Proszę zwrócić damski zegarek, który pan zabrał w grudniu przez pomyłkę oraz odebrać swój. W przeciwnym razie sprawa stanie oddana Milicji Obywatelskiej. Firma Mizgalski, Lubliniec, Lompy 8. 1597d

MASZYNĘ do lodów 20 litrową wraz z konserwatorem wydzierżawię lub na spółkę oddam. Oferty Czytelnik Bielsko pod „Lody". 5175g

DO wydzierżawienia ogród owocowo jarzynowy. Sosnowiec, Żymierskiego 110/11. 5137g

WZYWAM Krystynę Stanek zamieszkałą Dąbrowa Górnicza ul. Kościuszki 38 oraz Łydko Walerię z domu Stanek zamieszkałą Będzin, ul. Okrzei do odwołania obelg rzuconych na Danutę i Mieczysława Stanek, zamieszkałych Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 31a 5144g

Naczelny redaktor. Stanisław Ziemba Redakcja Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84 — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12 Tel. 310-59
R 22574